

Spotkania między religiami



To, co nas łączy. Podstawy dialogu (str. 3)

*Judaizm – Chrześcijaństwo – Islam.
Wspólne korzenie i bogactwo tradycji (str. 4/5)*

Benno Jacob, rabin z Wrocławia (str. 5/6)

Etty Hillesum i Edyta Stein (str. 7)

Podsumowanie, linki, fotografie (str. 8/9)

**Dokumentacja
projektu.**

kwiecień – październik 2008
DOM EDYTY STEIN, Wrocław

Słowo wstępne – Spotkania między religiami we Wrocławiu 2008

W 2008 roku obchodziliśmy nie tylko Europejski Rok Dialogu Międzykulturowego, ale również jubileusz wydarzeń ważnych, trudnych i bolesnych: w tym roku przypada 70. rocznica „nocy kryształowej” i 40. rocznica wydarzeń Marca '68, tak zwanych „kampanii antysyjonistycznych”. Był to zatem dobry moment, aby ukazać wielkie znaczenie idei dialogu międzykulturowego i międzywyznaniowego we Wrocławiu.

Wspólnie, tzn. Towarzystwo im. Edyty Stein, Fundacja Domu Pokoju i Fundacja Bente Kahan, zorganizowaliśmy cykl wykładów i dyskusji pt. Spotkania między religiami, które odbyły się w salonie DOMU EDYTY STEIN. Naszym najważniejszym partnerem była Fundacja Konrada Adenauera, która wraz z Ministerstwem Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec wsparła finansowo naszą imprezę.

W ramach czterech imprez odbywających się od kwietnia do października chcieliśmy wraz z naszymi gośćmi i publicznością omówić następujące problemy:

- Jakie są podstawy dialogu i co łączy różne religie?
- Jak w praktyce funkcjonuje dialog międzywyznaniowy?
- Jakie konkretne cechy wspólne i różnice występują pomiędzy żydami, chrześcijanami a muzułmanami?
- Czego możemy się nauczyć o tolerancji i dialogu z tekstów i świadectwa życia osobowości pochodzących z Wrocławia, jakimi są Edyta Stein czy też Benno Jacob?
- I przede wszystkim: jak to, co sprawia, że jesteśmy różni, może nas inspirować zamiast dzielić?

W tym zeszycie pragniemy zaprezentować żywy obraz naszych czterech imprez, które miały miejsce od 13 kwietnia do 12 października 2008 r. i które pod wieloma względami stanowiły okazję i przestrzeń do inspirujących spotkań. Znaleźliśmy odpowiedzi na wiele pytań, ale pojawiły się również nowe, które dały okazję do rozmów. Oddana w Państwa ręce jedynie fragmentaryczna dokumentacja ma zachęcić czytelnika do intensywniejszego zainteresowania się tymi szerokimi tematami. Tenże zeszyt stanowi przede wszystkim podziękowanie dla wszystkich, którzy umożliwili realizację projektu: dziękujemy naszym partnerom i sponsorom, naszym gościom i referentom, oraz Państwu, naszej publiczności, która inicjowała i wspierała ciekawe i ożywione dyskusje na temat spotkań międzywyznaniowych.

Ulrike Pöttsch – Kierownik działu programowego Towarzystwa im. Edyty Stein
Edward Skubisz – Założyciel i kierownik Fundacji Dom Pokoju
Bente Kahan – Fundatorka i Prezes Zarządu Fundacji Bente Kahan

wydany przez:

Towarzystwo im. Edyty Stein
ul. Nowowiejska 38
50-315 Wrocław
www.edytastein.org.pl

oraz
Fundację Konrada Adenauera
ul. J. Dąbrowskiego 56
02-561 Warszawa
www.kas.pl

redakcja:

Ulrike Pöttsch,
Edward Skubisz,
Dorota Nowak-Oprzańska

tłumaczenie:

Dorota Nowak-Oprzańska,
Karolina Fuhrmann,
Paulina Poznanska

projekt graficzny:

Joanna Jopkiewicz

motyw trzech krzesel:

Anna Skubisz

druk:

Drukarnia Print, www.print.wroc.pl
nakład: 1000

Dialog między religiami jest niezbędny

W ciągu ostatnich miesięcy zainteresowanie w Niemczech wzbudziły dwa spory związane z dialogiem międzyreligijnym. Po pierwsze była to jednoznaczna odmowa wszelkiej formy misji żydowskiej sformułowana przez koło dialogowe „Żydzi i chrześcijanie” przy Centralnym Komitecie Katolików Niemieckich z uwagi na przekonanie o wyborze narodu izraelskiego przez Boga. Po drugie odmowa przyjęcia Nagrody Kulturalnej Hesji przez kardynała profesora Karla Lehmana, biskupa Mainzu oraz prezydenta (biskupa) kościoła ewangelickiego w Hesji i Nassau, profesora Petera Steinackera, której przyczyną było to, że współlaureat nagrody, Navid Kermanis, muzułmanin, uzasadnił odrzucenie przez siebie chrześcijańskiej teologii krzyża ostrym stwierdzeniem „bluźnierstwo przeciwko Bogu i idolatria”.

Konflikty te pokazują, jak trudny, ale jednocześnie jak konieczny dla lepszego zrozumienia religii jest dialog międzyreligijny. Bo jedynie poprzez tego rodzaju balansowanie na granicach możliwe jest zdobycie obiektywnej perspektywy, poprzez wzajemne ograniczenie różnych przekonań religijnych. W kwestiach wiary nie możemy dopuścić do synkretyzmu i kompromisów zamazujących różnice, a tym samym świadectwo wiary. Chodzi tutaj raczej o świadomość i wyznanie własnej prawdy wiary przy jednoczesnym zachowaniu szacunku dla prawdy wiary bliźniego wyrażonego w ocenie jego wiary.

W tym sensie dobrze jest, gdy szacunek dla wiary bliźniego powiązany jest z własnym świadomym świadectwem wiary. Jedno warunkuje drugie nie wykluczając się wzajemnie. Natomiast ktoś, kto postrzega wiarę bliźniego jedynie jako „bluźnierstwo przeciw Bogu” i „oddawanie czci bożkom”, nie wiele rozumie z jego wiary, albo brak mu po prostu niezbędnego szacunku. Chrześcijanie wierzą, że przez krzyż i śmierć Chrystusa wejść do Królestwa Niebieskiego. Dlatego tak bardzo dotkliwy dla wiary chrześcijańskiej jest zarzut bluźnierstwa przeciw Bogu w odniesieniu do krzyża. Stawia on chrześcijan w pozycji wrogiej wobec Boga.

Tym ważniejszy jest właśnie dialog, który to uświadamia. Aby móc prowadzić tę dyskusję, potrzebna jest oświecona przestrzeń wolności stworzona przez istniejące instytucje wolności. To zapewnia nam praworządna demokracja. Takie wartości wspiera na całym świecie Fundacja Konrada Adenauera będąca instytucją chrześcijańsko-demokratyczną. Łączy ona uznanie dla demokracji z kierowaniem się zasadami prawdy chrześcijańskiej.

Dlatego też tak chętnie wsparliśmy projekt dialogu międzyreligijnego Towarzystwa im. Edyty Stein we Wrocławiu 2008. Edyta Stein, żydówka, która zmieniła wyznanie na chrześcijańskie i została zamordowana przez niemieckich barbarzyńców w sierpniu 1942 roku w Auschwitz, była osobą, która prawdziwie balansowała na tej granicy i otwarcie głosiła swoją wiarę. Jan Paweł II ogłosił ją w 1999 roku patronką Europy, a jej dzień obchodzony jest 9 sierpnia.

Stephan Raabe

Fundacja Konrada Adenauera, Dyrektor Przedstawicielstwa w Polsce

Organizatorzy

Towarzystwo im. Edyty Stein | Fundacja Dom Pokoju | Fundacja Bente Kahan



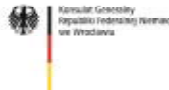
Towarzystwo im. Edyty Stein
DOM EDYTY STEIN



FBK
Fundacja Bente Kahan

Partnerzy oraz partnerzy wspierający

Fundacja Konrada Adenauera | Konsulat Generalny Republiki Federalnej Niemiec we Wrocławiu



Osrodek Kultury Niderlandzkiej | Fundacja Roberta Boscha



Robert Bosch Stiftung

13.04.

Pierwsze spotkanie

Uroczyste otwarcie cyklu spotkań odbyło się w niedzielę, 13 kwietnia 2008 w *DOMU EDYTY STEIN*. W dyskusji panelowej pt. *To, co nas łączy – podstawy dialogu udział wzięli: ks. arcybiskup dr Marian Gołębiowski, metropolita wrocławski, naczelny rabin Wrocławia i Śląska Icchak Rapoport, ks. Biskup Ryszard Bogusz z diecezji wrocławskiej kościoła ewangelicko-anglikańskiego, ks. Mitrat Eugeniusz Cebulski, proboszcz parafii prawosławnej św. Cyryla i Metodego oraz imam Ali Abi Issa, dyrektor Muzułmańskiego Centrum Kulturowo-Oświatowego we Wrocławiu. W pierwszym rządzie zapelnionym po brzegi Salonie Edyty Stein siedział również Pan Krzysztof Hołubicki z centrum Hare Krysna we Wrocławiu. Spotkanie poprowadziła pani prof. Elżbieta Dzikowska z Uniwersytetu Łódzkiego, która otworzyła dyskusję zadając pytanie o to, co nas łączy.*

Podczas niezwykle pouczających wystąpień padło wiele ważnych słów. Oto niektóre z nich:

” **Ks. arcybiskup Gołębiowski** powiedział, że to co nas łączy, to wiara w jednego Boga, postać Abrahama i biblia hebrajska, a liturgia kościelna ma swój fundament właśnie w modlitwie synagogalnej. Ks. arcybiskup często bywa w Izraelu, gdzie spotyka się z kulturą żydowską i muzułmańską. Przez sześć miesięcy studiował w Chicago w seminarium żydowskim, gdzie miał okazję poznać teologię żydowską. Cieszą go dobre relacje pielęgnowane we Wrocławiu pomiędzy większością katolicką, a kościołem prawosławnym, augsburskim i wyznawcami islamu oraz judaizmu.

” **Ks. biskup Bogusz** od dawna wspólnie z ks. Eugeniuszem Cebulskim pracował we Wrocławiu w duchu ekumenizmu. Wydawali oni liczne publikacje o ekumenizmie, prowadzili dialog, a także działali razem. W ten sposób dawali świadectwo temu, że ekumenizm żyje. Było to możliwe dzięki wspaniałej współpracy z kardynałami Kominkiem, Gulbinowiczem i teraz z ks. arcybiskupem Gołębiowskim. Według ks. biskupa Bogusia rozmowa o tym, o co nas łączy, jest rozmową również o tym, co nas dzieli. Brakuje tutaj w pełnym sensie dialogu teologicznego, bo wspólne wybitne teksty leżą zakopane w szufladzie.

” **Ks. Mitrat Cebulski** przybył jako przedstawiciel ks. arcybiskupa Jeremiasza podkreślił świadomość wspólnej dramatycznej przeszłości, z uwagi na którą musimy prosić się wzajemnie o wybaczenie. Żyjący wśród nas prawosławni powinni mieć kontakt z innymi chrześcijanami po to, aby wspólnie stworzyć całość. Ks. Cebulski przypomniał także o czasach trudnych, powojen-

nych, kiedy to władza robiła wszystko, aby zatrzeć ślady religijne. W czasach tych bardzo ważna była współpraca chrześcijan żyjących we Wrocławiu w dzielnicy wzajemnego szacunku.

” **Rabin Rapoport** największy hołd oddał Janowi Pawłowi II, papieżowi, który niezwykle dużo uczynił dla ekumenizmu. Po wojnie i po 1968 roku ponad 90% mieszkańców w Polsce Żydów, którzy przeżyli drugą wojnę światową zmuszonych było do emigracji. Rabin Icchak Rapoport od paru lat jest pierwszym rabinem we Wrocławiu i w Dolnym Śląsku, który objął to stanowisko po wydarzeniach roku 1968. Według niego, to cud, że gmina przeżyła i teraz znów zaczyna się rozwijać. Rabin naucza o Abrahama, który zrozumiał, iż system politeizmu jest systemem bogów i księży żądających ofiar materialnych od ludzi potrzebujących: „To wielki biznes bogów”. Zapłaty dokonuje się czasem najwartościowszą walutą: ofiarą swojego dziecka. A jeśli Bóg jest jeden, nieskończony, to znaczy, że on posiada wszystko i nie żąda niczego.

Ważnym aspektem monoteizmu i jego duchowości jest bliskość człowieka do Boga. Jej istota wyraża się w pytaniu pewnego pana do rabina: „Bóg jest nieskończony, jak można zbliżyć się do Niego?” Rabin odpowiada: „Masz rację, lecz pamiętaj, że Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo”. Odnosząc się do tego przekazu ludowego rabin Rapoport wyjaśnił, że im dalej od człowieka, tym dalej od Boga, im bliżej do człowieka, tym bliżej do Boga. Emocjonalna bliskość do drugiego człowieka jest bliskością do Boga. I właśnie ta droga emocjonalnej bliskości między

ludźmi jest tym, co nas łączy.

” **Imam Ali Abi Issa** przypomniał nam, że mamy jednego ojca - Adama, zatem jesteśmy braćmi. Zabijając człowieka zabijamy brata. Naszym wspólnym dążeniem jest obrona moralności. I za to ponosimy odpowiedzialność. Nasz wspólny Bóg - Allah - Elohim stworzył nas rozkazując, abyśmy kroczyli tą właśnie drogą. Bóg chce nam powiedzieć: Między religiami istnieją różnice, które warto szanować. To nasza droga! Imam wspomniął o jeszcze jednej, ważnej dla niego rzeczy. Jest on Palestyńczykiem urodzonym i żyjącym jakiś czas w obozie dla uchodźców. „Jaki mam mieć stosunek do Żydów, którzy wywołali tę tragedię? Moim zdaniem to nie religia jest powodem naszych tragedii, lecz Szatan. My jako ludzie mamy coś do zrobienia, musimy budować pokój. Nasz ból jest czymś, co również nas łączy, ale jestem przekonany, że i ich, i moja religia nie mają nic wspólnego z tragediami. Kocham Palestynę, ale mamy tylko tę jedną drogę, którą wskazał nam Jan Paweł II.”

” **Krzysztof Hołubicki**, komandor świątyni Hare Krysna na ulicy Brodzkiej 157 we Wrocławiu, wyjaśnił, że ruch Hare Krysna jest aktywny w Polsce od 30 lat. Pomimo, że hinduizm uznany jest za religię politeistyczną, to najważniejszą księgą hinduizmu jest Bagavadgita oparta na monoteizmie. Podstawą dążeń wyznawców Hare Krysna jest akceptacja różnych sposobów praktykowania wiary. Religie różnią się tak, jak i ludzie.

Dyskusja z publicznością:

Po wystąpieniach naszych gości rozgorzała dyskusja wśród publiczności. Obecni dochodzili do różnych wniosków. Oto niektóre z nich:

„Różnice istnieją i są istotne, ale trzeba szanować każdą religię. Jeśli ekumenizm prowadzi do wzajemnego szacunku, to jestem za. Obawiam się natomiast synkretyzmu.”

Ks. arcybiskup Gołębiowski zareagował na tę wypowiedź wyjaśniając, że nie chodzi tutaj o kurtuazję. Według encykliki Jana Pawła II „*Ut unum sint*” nie ma tutaj też mowy o relatywizmie. Należy zachować wierność wobec swojej tożsamości.

Rabin Rapoport podkreślił, że najważniejszy jest szacunek i wiedza. O to właśnie chodzi w dialogu międzyreligijnym.

„Różnice i różnorodność są bogactwami, nie możemy ich zwalczać.”

Ks. bp. Bogusz powtórzył, że jesteśmy skazani na ekumenizm, gdyż polemizowanie nie jest dobrym świadectwem dla sekularyzującego się świata. We Wrocławiu różne kościoły mogą mówić jednym głosem.

Ks. Cebulski nawiązał do czasów, gdy kościoły we Wrocławiu nie mogły się wzajemnie wspierać, m.in. podczas panowania nazizmu. Obecnie mamy na to dużo większe szanse. Możemy zapracować na wzajemne wybaczenie.

Imam Ali Ibi Issa jest zdania, że największym zagrożeniem dla dialogu jest patrzeć przez pryzmat niewiedzy, rozumować stereotypami. Przykładem takiego niebezpieczeństwa jest powszechnie panujący pogląd na temat dżihadu. To z tego powodu na islam padło podejrzenie o wspieranie doktryn ekstremistycznych, a islam odrzuca przecież ekstremizm.

Zachód i islam mają różne punkty widzenia i trzeba o tym mówić. Czytając prace magisterskie studentów proszących imama o pomoc w zdobywaniu informacji zauważa on, że prace te przepełnione są głównie stereotypami. To smutne, ale ludzie nie posiadają innej wiedzy.

Pytaniom, odpowiedziami, dyskusjom nie było końca. Spotkanie stanowiło żywy dowód na to, jak ważne w naszym życiu przeżywanym wśród tak różnorodnej społeczności jest to, co nas łączy.

Drugie spotkanie^{26.05.}

Podczas naszego drugiego spotkania zorganizowanego 26 maja 2008 r. zgłębialiśmy kwestię podstaw dialogu między religiami. Na wiodący temat „Judaizm – chrześcijaństwo – islam. Wspólne korzenie – różnorodność tradycji” dyskutowali nasi goście, ks. dr hab. Mariusz Rosik (profesor Papieskiego Wydziału Teologicznego) oraz ks. Norbert Frejek S.J. (dyrektor Domu Spotkań im. Angelusa Silesiusa) wraz z moderatorem, dr. Marcinem Szydziszem (docentem Zakładu Polityki Zagranicznej RP Instytutu Studiów Międzynarodowych UWr) i publicznością.

Zarówno ks. Mariusz Rosik, jak i ks. Norbert Frejek powołują się na długoletnie doświadczenie w dialogu chrześcijańsko-żydowski oraz chrześcijańsko-muzułmański. Tak, jak to miało miejsce podczas otwarcia cyklu naszych spotkań, które odbyło się 13 kwietnia 2008, nasi goście podkreślili, że najważniejsze podstawy dialogu stanowią spotkania osobiste i gruntowna wiedza. Ale jakie konkretnie cechy wspólne i różnice występują pomiędzy tymi trzema monoteistycznymi religiami świata?

Referat ks. Mariusza Rosika o cechach wspólnych i różnicach judaizmu i chrześcijaństwa

Mariusz Rosik wychodząc od swoich osobistych doświadczeń wzajemnych spotkań z żydami rozpatruje wąskie związki teologiczne pomiędzy judaizmem a chrześcijaństwem, co popiera konkretnymi przykładami.

Wspólne źródła

Mariusz Rosik podkreślił, że wspólną podstawę wiary żydów i chrześcijan stanowi Stary Testament. On sam studiował ten tekst wspólnie z żydami na Uniwersytecie Hebrajskim w Jeruzalem. Tora obejmuje pięć pierwszych ksiąg Starego Testamentu. Aby zrozumieć Nowy i Stary Testament trzeba poznać judaizm.

Różnice	
Judaizm	Chrześcijaństwo (na przykładzie katolicyzmu)
Interpretacja Tory oraz 613 nakazów i zakazów może się różnić w przypadku każdego rabina, tzn. nie istnieją żadne wiążące dogmaty, ani też żadna instytucja posiadająca władzę nad interpretacją pojęć, taka jak Watykan i papież. Judaizm w dużej mierze opiera się na przekazie ustnym.	Wiążące dogmaty zdefiniowane są w kościele katolickim przez Watykan.
Większość żydów czeka na Mesjasza.	Chrześcijanie uznają Jezusa jako Mesjasza.
Gdy żyd myśli o Bogu, to w „linii horyzontalnej”, tzn. „ja <-> Tora”.	Gdy chrześcijanin myśli Bogu, to w „linii wertykalnej”, tzn. „ja jestem tutaj – tam Bóg”.

Referat ks. Norberta Frejeka o cechach wspólnych i różnicach pomiędzy islamem a chrześcijaństwem

Norbert Frejek przedstawił siebie jako praktyka stosunków chrześcijańsko-muzułmańskich i wyraził swoje ubolewanie nad tym, że powszechnie panuje przede wszystkim jednostronna wiedza i stereotypy dotyczące stosowania przemocy przez muzułmanów. A rzecz ma się zupełnie przeciwnie, gdyż do podstaw wiary należy ogromny szacunek muzułmanów wobec żydów i chrześcijan, jako ludu Księgi Świętej. Tak też Abraham jest postacią stanowiącą ważne doświadczenie wiążące trzy wielkie religie, dla muzułmanów jest prorokiem, dla chrześcijan człowiekiem Boga, a dla żydów ojcem wiary.

Również muzułmanie nie mają takiego miejsca, które byłoby porównywalne w swoim znaczeniu z Watykanem. W świecie muzułmańskim istnieje jednakże zróżnicowana specyfika geograficzna, w zależności od tego, czy jest to Maghreb, Arabia Saudyjska, Indonezja czy też byłe republiki sowieckie, takie jak Tadżykistan. Też relacje pomiędzy kobietami a mężczyznami w znacznym stopniu uzależnione są od geograficznego kręgu kulturowego. Z tego względu należy zachować ostrożność w rozpowszechnianiu jednostronnych stereotypów.

Różnice	
Chrześcijaństwo (na przykładzie katolicyzmu)	Islam
Święta Trójca	Monoteizm, spisany w Sura 4
Sakramenty święte, np. chrzest, spowiedź, małżeństwo i inne	Brak sakramentów świętych, ale istnieje pięć filarów, tzn. wyznanie wiary, modlitwa rytualna, post/ ramadan, jałmużna, pielgrzymka
Zróżnicowany system świętych, kult relikwii	Nie ma świętych, jest tylko Bóg i człowiek
Przedstawienia Boga i świętych oraz ikonografia	Nie ma obrazowych przedstawień Boga, ikon ani relikwii
Biblia składa się z 72 ksiąg	Koran pisany jest w jednym ciągu

Przebieg dyskusji

Po zakończeniu obu referatów moderator, Marcin Szydzisz otworzył dyskusję zadając pytanie o gotowość islamu do dialogu. Ks. Frejek odpowiedział podkreślając przede wszystkim problem zasadniczy polegający na tym, że dialog często jest źle rozumiany. Wyznawcy różnych religii wyjaśniają sobie jedynie, że ich własna religia jest lepsza i tym też kończą dyskusję. Ale dokładnie w tym miejscu rozmowa musi być kontynuowana, dopiero tutaj swój początek znajduje zrozumienie. Dialog jest konieczny i możliwy, ale wspólnota stanowiąca większość musi wykazać się wobec swoich braci innej wiary otwartością, przede wszystkim w takim kraju, jakim jest Polska licząca około 97% katolików.

Tematy dyskusji z publicznością

Fundamentalizm islamski – ks. Frejek wyjaśnił, że problem jest jak najbardziej obecny, ale często bywa generalizowany, przede wszystkim przez media. Nie należy zapominać, że np. w Indonezji istnieje również fundamentalizm chrześcijański, którego my tutaj, w Europie zupełnie nie dostrzegamy. Wojowniczy islam to tylko mały ułamek świata islamskiego liczącego około miliarda wiernych.

Rola imama – wśród wspólnoty (umma) imam posiada większy autorytet niż ksiądz w chrześcijaństwie, gdyż nie istnieje podział pomiędzy sacrum a profanum. Obecnie istnieją również imami nawołujący powszechnie do walki np. przeciw USA lub Zachodowi. Ks. Frejek postrzega to jako

zagrożenie. „Dżihad” jest mylnie rozumiany jako wojna z niewierzącymi, określa on raczej o walkę wewnętrzną człowieka.

Czy istnieją różnice w dialogu chrześcijaństwa z judaizmem i z islamem?

Ks. Rosik odpowiada słowami Jana Pawła II, według których żydzi są „naszymi starszymi braćmi w wierze”. Chrześcijaństwo posiada swoje korzenie w judaizmie.

Ks. Frejek zgadza się z tezą, że z tego punktu widzenia muzułmanie są młodszymi braćmi zarówno żydów jak i chrześcijan. Z perspektywy muzułmańskiej starsze formy wiary stanowią formy przejściowe zmierzające do islamu. Ks. Frejek podkreśla również, że dialog powinien głęboko poruszać konkretne kwestie teologiczne i filozoficzne i że tylko w ten sposób może dojść do wzajemnego poznania i inspiracji.

Na potwierdzenie powyższych słów Marcin Szyszczak odesłał nas do książki pisanej wspólnie przez księdza Rosika i rabinę Rapoport. (Uwaga redakcji: W międzyczasie książka została wydana w języku polskim, por. polecana literatura.)

Polecana literatura:

David Flusser: Chrześcijaństwo, religia żydowska, Warszawa 2003.

Ryszard Kapuściński: Chrystus z karabinem na ramieniu, Warszawa 1975 (polecane przez ks. Norberta Frejka)

Ichhak Rapoport / Mariusz Rosik: Wprowadzenie do literatury i egzegezy żydowskiej okresu biblijnego i rabinicznego, Wrocław 2009

Geza Vermes: Jezus Żyd: Ewangelia w oczach historyka. Kraków 2003

Trzecie^{23.09} spotkanie

Tematem trzeciej dyskusji panelowej, która odbyła się 23 września było życie i działalność Benno Jacoba (1862 – 1945). Jacob był znanym przedstawicielem Żydowskiego Seminarium Teologicznego we Wrocławiu, występował także przeciwko antysemityzmowi. Dziś we Wrocławiu jest prawie nieznanym, w związku z czym zaprosiliśmy do dyskusji z publicznością Almuth Jürgensen i Edwarda Skubisza, moderatorem była Elżbieta Dzikowska.

Almuth Jürgensen pracuje jako pastor ewangelicka w Siebenbümen koło Lubeki i zarówno praktycznie, jak i naukowo angażuje się w dialog chrześcijańsko-żydowski. Jej wieloletnie badania dotyczące życia i twórczości Benno Jacoba znajdują wyraz w licznych wykładach i publikacjach.

Edward Skubisz pracował jako katecheta w parafiach katolickich i protestanckich w Amersfoorcie (Holandia) oraz jako teolog na Uniwersytecie w Nijmegen. Jako założyciel Fundacji Dom Pokoju we Wrocławiu od 2005 r. prowadzi warsztaty edukacji międzykulturowej i międzyreligijnej. Jest wykładowcą UWr na kierunku filologia niderlandzka.



Życie i twórczość Benno Jacoba na podstawie referatu Almutha Jürgensena

Benno Jacob urodził się w 1862 roku we Wrocławiu, gdzie spędził swoje lata szkolne i okres studiów. Piastował dwa urzędy rabinackie, pierwszy w latach 1891-1906 w Getyndze, a następnie w latach 1906-1931 w Dortmundzie. Okres spoczynku, na który przeszedł w 1931 roku spędził w Hamburgu, a podczas podróży po Morzu Śródziemnym po raz pierwszy odwiedził Jerozolimę. Od roku 1939 aż do śmierci w 1945 roku żył na wygnaniu w Londynie.

Benno Jacob był jednym z najznamienitszych żydowskich interpretatorów Biblii XIX i XX wieku. Studiował filologię klasyczną, filozofię i hebraistykę na Uniwersytecie Wrocławskim, a w Seminarium Teologii Żydowskiej (Fraenkelsche Stiftung) zdobył wykształcenie pozwalające mu na sprawowanie funkcji rabina. Seminarium to założone zostało w 1854 roku i uchodziło za najważniejszą instytucję w Europie kształcąca przyszłych rabinów. Jacob w znacznym stopniu przyczynił się do zbliżenia pomiędzy egzegetami żydowskimi a chrześcijańskimi. Jego starania zostały jednakże prawie całkowicie zniweczone w wyniku działań systemu nazistowskiego. Jego wiodące dzieło, komentarz do Pierwszej Księgi Mojżeszowej, ponownie zyskało wzmoczone poważanie wśród teologów dopiero pod koniec XX wieku. Tematy mu współczesne były dla Benno Jacoba na tyle ważne, że niezłomnie zajmował wobec nich stanowisko, nie tylko ustnie, lecz również w formie licznych publikacji. Sprawując swoją funkcję naukowca i rabina zajmował się biblioznawstwem, pedagogiką religii oraz rolą urzędu rabina. Będąc niemieckim Żydem stale zajmował się kwestiami syjonizmu, antysemityzmu i symbiozy niemieckości i żydostwa.

Benno Jacob – naukowiec stale balansujący na granicy biblioznawstwa

W swoim komentarzu do Księgi Rodzaju liczącym ponad tysiąc stron, który ukazał się w 1934 roku, Jacob przedstawił dokładną, dosłowną interpretację Pierwszej Księgi Mojżeszowej. Jego próba obalenia teorii historyczno-krytycznej biblioznawstwa chrześcijańskiego spotkała się z pozytywnym zainteresowaniem. Jacob reprezentował pogląd, że biblioznawstwo żydowskie jest bardziej naukowe, natomiast biblioznawstwo chrześcijańskie mniej antyżydowskie.

Walka z antysemityzmem

Jacob angażował się zarówno praktycznie jak i teoretycznie w działania skierowane przeciwko antysemityzmowi społecznemu jego czasów. Już w roku 1886, podczas studiów we Wrocławiu był jednym z założycieli pierwszego, wyraźnie ukierunkowanego żydowskiego ruchu studenckiego w Rzeszy Niemieckiej o nazwie „Viadrina”, który przeciwstawiał się prądom antysemitki na Uniwersytecie Wrocławskim. Stał się znany po pojedyńku słownym przeprowadzonym w 1892 r. z jednym ze znanych antysemitów, który zwyciężył chwaląc jako rabin gminy żydowskiej w Getyndze. Podczas zgromadzenia publicznego dotyczącego tematu „Czy moralność prezentowana w Talmudzie jest zgodna z prawem, jakiemu podlegają obywatele państwa?” Jacob skompromitował antysemitę Liebermanna von Sonnenberga przedkładając mu tom Talmudu i dowodząc tym samym przed całym audytorium, że mówca nie potrafi czytać w języku aramejskim, ale próbuje wypowiadać się na temat moralności Talmudu. Takie występy stanowiły główną część jego pracy oświeceniowej i oświatowej, którą Jacob wykonywał oprócz sprawowanej na stałe funkcji rabina. W Getyndze i Dortmundzie występował z licznymi wykładami popularnonaukowymi, na które przychodziło również wielu słuchaczy pochodzenia nie-żydowskiego. Jacob chciał szerzyć wyniki swojej naukowej pracy biblioznawczej w celu rozwiania uprzedzeń wobec Żydów. Stale rozważał swoją niemieckość, którą rozumiał nie jako sprzeczność, lecz symbiozę z jego przynależnością

wyznaniową: „My, niemieccy Żydzi jesteśmy i pozostaniemy Żydami w odniesieniu do religii, a Niemcami w odniesieniu do narodowości.”

Nietypowy sposób czytania Księgi Rodzaju, 22 przez Jacoba

Serią odczytów „Nieprzypoite fragmenty Starego Testamentu” (1926) Jacob podjął temat powszechnych zastrzeżeń ze strony Żydów wobec niektórych fragmentów Starego Testamentu. Wśród nich znalazł się tekst Rdz. 22, gdzie zgodnie z interpretacją chrześcijańską Bóg nakazał Abrahamowi ofiarować swojego syna. W przeciwieństwie do tej wykładni, z punktu

widzenia żydowskiego czytelnika tenże, jeden z głównych fragmentów Biblii nabiera zupełnie innego znaczenia – stanowiącego wyraźną polemikę i odgraniczenie wobec nowotestamentowego sposobu myślenia. Posłużył się cytatem z Ewangelii wg św. Jana (J 3,16) stawiając zupełnie odmienną tezę:

„Zatem kochał Abraham Boga, że oddał mu swego jednorodzonego syna, aby wszyscy, którzy postępują według jego słów, wiedzieli, co jest najwyższym dobrem, ale również, że miłość do Boga nigdy nie może doprowadzić do ofiarowania człowieka.” (Cytat z komentarza Benno Jacoba do Księgi Rodzaju, Berlin 1934, str. 500).

Ofiara czy morderstwo: edukacja w naszej kulturze.

(Streszczenie wykładu Edwarda Skubisza na temat interpretacji Księgi Rodzaju 22 według Benno Jacoba.)

Znana interpretacja

Powszechnie znana jest interpretacja Księgi Rodzaju 22, według której Abraham został nagrodzony, ponieważ był wierny i gotowy na to, aby ofiarować na górze Moria swego jedynego syna, ponieważ był absolutnie posłuszny, nie miał żadnych wątpliwości i nie stawiał oporu. A przecież według powszechnej interpretacji Bóg jest łaskawy i nie potrzebuje ofiary. Dlatego Abraham otrzymał nagrodę w postaci pięknej przyszłości, która ma nastąpić, i dobrobytu, który zapanuje. Według egzegetów historia ta uczy nas, że Bóg nie chce, aby człowiek składał mu w ofierze swoje dzieci. Tekst ten dotarł do interpretacji chrześcijańskiej. Co nie wydarzyło się na Moria, dokonano się na Golgocie: tam został ofiarowany Syn Boga samego. Również w Koranie czytamy o Abrahamie i Izmaelu, o konieczności poświęcenia Abrahama dla Boga.

W przedstawionej powyżej interpretacji Księgi Rodzaju 22 odnajdujemy powtarzający się stale schemat dogmatyczny. Zarówno władza święta, jak i władza oraz instytucje zsekularyzowane – takie jak rodzina, partia, państwo, kościół, a także rynek – wymagają ofiary na rzecz dobrobytu i przyszłości człowieka.

Ofiara czy morderstwo?

Tekst ten można czytać również w kontekście tradycji żydowskiej, w której ciągle prowadzona jest dyskusja między interpretacjami. Bo rzecz dotyczy kwestii decydującej: czy w Księdze Rodzaju 22 będącej podstawowym tekstem w naszej zsekularyzowanej kulturze, chodzi o ofiarę czy morderstwo? Tę kwestię dogłębnie bada Benno Jacob.

Zanim nawiążę do Benno Jacoba, pozwolę sobie na następującą dywagację. Proszę sobie wyobrazić, że czyta Pani/Pan ten tekst jako matka/ojciec swojemu dziecku. „Ojczcie, chcesz złożyć mnie w ofierze? Bo boisz się Boga, partii czy jakiej-

kolwiek innej instytucji?!” Co znaczy: „chcesz mi wyrządzić krzywdę, zamordować?” I w książkach biblijnych dla dzieci oraz w pracach wielu egzegetów tak właśnie odczytuje się tę interpretację, tę odpowiedź: „Tak, dziecko!”

Franz Hinkelammert, teolog i ekonomista pochodzący z Niemiec, a mieszkający na Kostaryce, twierdzi, że w mitach europejskich, takich jak teksty Ajschylosa i Eurypidesa, schemat ofiary również się pojawia. Ofiara Ifigenii została akceptowana przez Niebo. Natomiast ofiara Abrahama i Izaaka nie. W tym sensie wielkie znaczenie ma historia Księgi Rodzaju 22. Jak twierdzi Hinkelammert, właśnie w chrześcijańskiej interpretacji tego tekstu jego krytyczne znaczenie zostało ukryte, znikło. Tutaj Bóg zaakceptował ofiarę swojego Syna.

Posłużmy się zatem interpretacją przedstawioną przez rabina Benno Jacoba. Należy przy tym podkreślić, że żył on w czasach zdominowanych przez antysemityzm. W oczach ówczesnych egzegetów chrześcijańskich należało czytać Biblię, tę chrześcijańską Biblię, jak dowód rozwoju cywilizacji i wiary chrześcijańskiej. I również wśród Żydów rodzi się wątpliwość: czy żydowska Biblia, Tora, nie jest jedynie reliktem kultury, która obecnie nie ma już większego znaczenia? Co z historią o Abrahamie i Isaaku?

Benno Jacob zajmuje stanowisko sprzeczne z powyższymi opiniami i podejrzeniami. Szczegółowo i dokładnie badając znaczenia imion Boga (Bóg – El / Elohim, po hebrajsku, i Pan, Ha Shem) twierdzi, że historia ta nie traktuje wyłącznie o Abrahamie, lecz również o Bogu. Proponuje on, aby tekst ten odczytywać z jednej strony jako rozwój samego Boga, który miał nauczyć się szanować ludzi, a z drugiej jako rozwój Abrahama który miał zostać wolnym człowiekiem. Benno Jacob czyta tekst Księgi Rodzaju odnosząc się do tekstu Hioba. I widzi te same rozmowy Boga z sa-

mym sobą: kim jestem jako Bóg wobec ludzi? Według Benno Jacoba ważna jest pisownia słowa „Bóg”. Bóg jest bytem jedynym, który prowadzi rozmowy z samym sobą. Jednym z tych rozmówców jest „advokat” (Szatan), który wie, że na pokuszenie. Na tym „dworze boskim” (Elohim) znajdują się „synowie Boga”, czyli usługujący Mu aniołowie. I tam też prowadzona jest rozmowa o próbie, o kuszeniu Abrahama. A Pan Bóg jako Ha Shem podejmuje decyzję.

W tym miejscu Benno Jacob zadaje sobie pytanie: czy Abraham podejmuje decyzję? Czy gdy ujrzy nóż, zrozumie że zamorduje nim swojego syna? Czy cała próba miała na celu rozwój posłuszeństwa, czy też raczej wolności Abrahama i Boga? Wolny Bóg i wolny człowiek nie mogą przecież mordować, jest to przestępstwo! Według Benno Jacoba zarówno Abraham, jak i Bóg są tego świadomi w tymże momencie. Obaj od początku o tym wiedzą, ufają sobie wzajemnie. Benno Jacob opierając się m.in. na Majmonidesie, wielkim filozofie i teologu żydowskim z czasów średniowiecza, twierdzi bowiem, że według prawa żydowskiego zabić można tylko w celu obrony własnej w przypadku gwałtu, morderstwa i wiary w bożyszcza.

Posługując się taką interpretacją można napisać inne opowiadanie biblijne dla dzieci. Można również dokonać krytyki języka i sposobu sprawowania władzy przez instytucje powołujące się na powyższy schemat ofiary szukając legitymacji dla swych poczynań. Nie bez znaczenia pozostaje pytanie, jak przetłumaczyć tekst z Księgi Rodzaju 22 z hebrajskiego na inne języki.

Polecana literatura:

Hilde Burger: De Zandloper van Genesis. De visie van Benno Jacob op Genesis 22, Zoetermeer 2002
 Franz J. Hinkelammert: Der Glaube Abrahams und der Oedipus des Westens. Opfermythen im christlichen Abendland, Münster 1989
 Almut Jürgensen, Walter Jacob (Hrsg.): Die Exegese hat das erste Wort. Beiträge zu Leben und Werk von Benno Jacob, Stuttgart 2002

Czwarte ^{12.10.} spotkanie

Czwarta dyskusja panelowa odbyła się w niedzielę, 12 października, zatem w dniu będącym jednocześnie rocznicą urodzin Edyty Stein. Impreza stanowiła zatem część II Polsko-Niemieckiego Weekendu z Edytą Stein, który wraz z prezentacją wystawy „Entartete Kunst – Sztuka zdegenerowana we Wrocławiu”, koncertem „Muzyka zakazana”, a w szczególności odsłonięciem kamienia upamiętniającego Edytę Stein „Stolperstein” dawał możliwość uczczenia pamięci ofiar antysemityzmu i nazizmu. Wykład referentki Dagmary Nowak i rabina Jamesa Baadena nadały spotkaniu wyjątkowego, międzyreligijnego charakteru: Etty Hillesum i Edyta Stein, obie zamordowane w Auschwitz, wy-

brały zupełnie odmienne ścieżki życia, a zachowane po nich teksty i świadectwa życia zachęcają do dyskusji. Czy istnieją podobieństwa w obu rodzajach pojmowania siebie i spirytualizmu? W jakim stopniu porównywalne są ich losy i dzieła?

Nasi goście dyskusji:

James Baaden pracował początkowo jako dziennikarz w Wielkiej Brytanii, następnie ukończył szkołę dla rabinów przy Leo Baeck College w Londynie. Przez wiele lat sprawował urząd rabina gminy żydowskiej w Londynie południowym, aktualnie prowadzi badania na Uniwersytecie Oksfordzkim na temat historii działania i odbioru Edyty Stein.

Dagmara Nowak jest absolwentką filologii niderlandzkiej Uniwersytetu Wrocławskiego i badała w swojej pracy magisterskiej bardzo różny odbiór Etty Hillesum przede wszystkim w Holandii i Polsce.



Etty Hillesum

(1914-1943) – Żydówka, pisarka i człowiek

Podczas popartego licznymi zdjęciami wykładu Dagmara Nowak przybliżyła publiczności życie i twórczość Etty Hillesum. Etty Hillesum urodziła się w 1914 roku w bardzo zasymilowanej rodzinie żydowskiej w Holandii. O ile jej środowisko w Amsterdamie było silnie zakorzenione w religii żydowskiej, to ludzie w jej otoczeniu pozostawali otwarci na inne kultury, co miało ogromny wpływ również na Etty. W trakcie wojny, wiosną 1941 roku, młoda studentka slawistyki i psychologii zaczęła prowadzić pamiętnik, którego zapiski nacechowane były z jednej strony głębokimi myślami i szczerością w postzeganiu siebie samej, z drugiej natomiast humorem i optymizmem. Jej myśli i czyny w znacznym stopniu ukształtowało spotkanie z Juliušem Spierem, jej terapeutą, a później kochankiem.

Pomimo wszechobecnych prześladowań Żydów również w codziennym życiu Etty Hillesum jej dzienniki nie stanowią świadectwa historycznego, w którym od samego początku prowadzone byłyby rozważania wojenne. Stanowią one raczej obraz rozwoju młodej kobiety zajmującej się kwestiami egzystencjalnymi. Dopiero w ostatnim roku prowadzonych przez nią zapisków wyraźniej nawiązuje do wydarzeń wojennych i losów poszczególnych osób napiętnowanych prześladowaniem i morderstwami opisując np. swoje przeżycia z obozu w Westerbork. Etty Hillesum czynnie działała w Radzie Żydowskiej, pomagała i wykonywała dobrowolne prace w obozie dla internowanych w Westerbork. Rada Żydowska okazała się jednakże zaledwie tymczasowym schronieniem przed deportacją. W sierpniu 1943 roku została deportowana wraz z rodziną do Auschwitz, gdzie została zamordowana 30.11.1943 r.

Los Etty Hillesum jest typowy z punktu widzenia faktografii. Ale jej postępowanie nie. Ta młoda Żydówka była świadoma swojego losu, lecz broniła się przed unicestwieniem. Poza tym Etty nie miała w sobie nienawiści, również w swoich prześladowcach odkrywała ludzkie strony. Minęło 40 lat, kiedy zachowane pamiętniki zostały opublikowane w 1981 roku najpierw w Holandii, a następnie w wielu innych krajach. Stanowią one świadectwo bezwarunkowego człowieczeństwa i dojrzenia tej młodej kobiety. Zdanie kluczowe jej zapisków brzmi: „Chciałoby się być plastrzem na wielu ranach”.

Etty Hillesum i Edyta Stein – podobieństwa i różnice

Po wykładzie Dagmary Nowak o Etty Hillesum James Baaden dokonał porównania holenderskiej Żydówki z rodzoną wrocławianką, Edytą Stein (1891-1942). Baaden rozpoczął swój wykład ogólnymi rozważaniami na temat porównań i podkreślił, że porównania więcej mówią nam o „porównujących” niż „porównywanych”. Tak też w latach 50-tych XX wieku Edyta Stein często była porównywana z Simone Weil, podczas gdy dziś chętnie stawia się ją obok Hanny Arendt, Emanuela Lévinasa, czy też Etty Hillesum. Zgodnie z twierdzeniem Baadena wiele nam to mówi o czasach, w których dokonuje się porównań oraz o tym, kto rozpoznał „podobieństwa”.

Edyta Stein i Etty Hillesum były Żydówkami i stały się znane dzięki swoim zapiskom: Etty Hillesum po wydaniu posthum jej dzienników, Edyta Stein dzięki publikowanym za jej życia rozprawom filozoficznym oraz licznym autobiografiom oraz listom. Z zapisków obu tych postaci odczytujemy, że mamy do czynienia z kobietami praktykującymi głębokie rozmyślenia, zajmującymi się m.in. kwestią swojej tożsamości jako kobiety. W swoich osobistych zapiskach obie posługują się bardzo jasnym, prostym, niemalże surowym stylem. Podobieństwa widać również w sposobie ich myślenia, poglądach i ideach. Jako kolejną cechę wspólną Baaden wymienił poszukiwanie i miłość do Boga. U Etty Hillesum uwidaczniało się to w radykalnej miłości bliźniego, np. podczas niezmordowanej pomocy w obozie dla internowanych w Westerbork. Również u Edyty Stein obserwujemy podobny rodzaj miłości bliźniego i miłości do Boga, np. poprzez jej wstąpienie do zakonu karmelitanek. W tym kontekście należy również wziąć pod uwagę deportację i śmierć w Auschwitz. Obie wraz z rodzinami zostały deportowane

i w przypadku obu okazuje się, że do ostatnich chwil ważne dla nich były ich rodziny i to, że byli blisko siebie.

Następnie James Baaden wymienił kilka różnic. Edyta Stein była 23 lata starsza od Etty Hillesum. Urodziła się w Cesarstwie Niemieckim, w ówczesnym Breslau. Pierwsza wojna światowa wywołała u Edyty Stein poważny kryzys, załamała się jej obraz świata. Etty Hillesum natomiast dorastała w Holandii i nie doświadczyła czasów pierwszej wojny światowej. Podczas gdy Edyta Stein ukończyła studia i rozpoczęła karierę zawodową, Etty Hillesum szansa ta nie była dana. Była zbyt młoda, gdy wybuchła druga wojna światowa.

Przebieg dyskusji:

Po wykładach obu referentów odbyła się dyskusja, podczas której publiczność licznie zgłaszała chęć zabrania głosu. Przedstawiony obraz uzupełniono kolejnymi podobieństwami obu kobiet, takimi jak np. ufność pokładana w Bogu, ale również podobieństwa psychiczne oraz wspólny dla nich obu altruizm. Kilku gości podkreśliło, jak silnie dotknęła ich lektura dzienników Etty Hillesum, pomimo że minęło już tak wiele lat. Ponadto pytano, czy Edyta Stein i Etty Hillesum rzeczywiście spotkały się w 1942 r. w obozie dla internowanych w Westerbork. James Baaden potwierdził wprawdzie, że obie kobiety przebywały przez tydzień w tym samym obozie, a Etty Hillesum pisała później o dwóch niemieckich zakonnicach pochodzących z Wrocławia. Badacze nie są jednakże pewni, czy mowa przy tym była o Edycie Stein i jej siostrze Róży, czy też nie. Publiczność podkreśliła również, że Etty Hillesum musiała w oczywisty sposób „szybciej wy dorosłeć” niż Edyta Stein i że została zamordowana jako młoda kobieta mająca zaledwie 27 lat.

Polecana literatura:

Susanne M. Batzdorff: Edith Stein – Meine Tante, das jüdische Erbe einer katholischen Heiligen, Würzburg 2000.

J.G. Gaarlandt (Hrsg.): Das denkende Herz. Die Tagebücher von Etty Hillesum 1941-1943, Reinbek 2007.

Waltraud Herbrith: Edith Stein - ihr wahres Gesicht? : jüdisches Selbstverständnis - christliches Engagement - Opfer der Shoah, Münster 2006.

Edith Stein: Aus dem Leben einer jüdischen Familie und andere autobiographische Schriften, Band 1 der Edith-Stein-Gesamtausgabe, Freiburg 2002.

Podsumowanie i wrażenia organizatorów

Spoglądając wstecz na odbyty cykl czterech spotkań możemy stwierdzić, że próba stworzenia zaangażowanego forum dialogu międzyreligijnego była przedsięwzięciem nader udanym. Entuzjazm i duże zainteresowanie, z jakim nasi goście oraz publiczność przyjęli zaproszenie do rozmów, potwierdza wagę i aktualność podjętych przez nas tematów i zagadnień.

Na każdym z czterech spotkań salon DOMU EDYTY STEIN pękał w szwach, szczególnie podczas otwarcia w kwietniu 2008 roku, kiedy to na nasze zaproszenie do spotkania z lokalnymi przedstawicielami gmin chrześcijańskiej, żydowskiej i muzułmańskiej przybyło ponad 120 gości. Za każdym razem nasi referenci i moderatorzy udzielali odpowiedzi na liczne pytania, które stanowiły punkt wyjścia naszego projektu i które zostały przez nas przedstawione we wstępie niniejszej dokumentacji. Wymienialiśmy z naszymi gośćmi poglądy nie tylko na temat podstaw dialogu, konkretnych cech wspólnych i różnic pomiędzy judaizmem, chrześcijaństwem, a islamem, lecz wspominaliśmy również znane osoby, takie jak Etty Hillesum, Edyta Stein, czy też Benno Jacob. Wspólnie z naszymi gośćmi stwierdziliśmy jednakże, że w międzyczasie nasunęło się też wiele nowych pytań i tematów. I tego właśnie oczekiwaliśmy. Niezmiernie cieszy nas to, że mogliśmy dać nowe impulsy do bliższych spotkań i dalszego zajęcia się wieloma obliczami dialogu międzyreligijnego.

Oczywiście jesteśmy świadomi tego, wybrany przez nas kształt dyskusji panelowej jest jedną z wielu możliwych form wymiany wiedzy. Dlatego też chcielibyśmy przekazać naszym czytelnikom wykaz linków do stron niektórych wrocławskich organizacji zaangażowanych, podobnie jak Towarzystwo im. Edyty Stein, Fundacja Dom Pokoju oraz Fundacja Bente Kahan, w dialog międzykulturowy i międzyreligijny. Ta jedynie wrywkowa lista daje żywy dowód na to, jak wielki w dzisiejszym Wrocławiu jest potencjał społeczeństwa obywatelskiego.

Za największy sukces naszych imprez „Spotkania między religiami – interreligiöse Begegnungen” uważamy to, że zaczynając od wspomnień o rocznicach strasznych wydarzeń lat 1938 do 1968 udało nam się zainicjować wartościową wymianę poglądów oraz dać przyszłościowe, inspirujące impulsy.

Towarzystwo im. Edyty Stein – www.edytastein.org.pl
Fundacja Dom Pokoju – www.dompokoju.org
Fundacja Bente Kahan – www.fbk.org.pl
Fundacja Dzielnicza Wzajemnego Szacunku Czterech Wyznań – www.fundacja4wyznan.pl
Fundacja Pro Arte – www.proarte.org.pl
SIMCHA Festiwal Kultury Żydowskiej – www.simcha.art.pl
Dom Spotkań im. Angelusa Silesiusa
– www.silesius.org.pl
Muzułmańskie Centrum Kulturalno-Oświatowe we Wrocławiu – www.islam.net.pl
Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu
– www.pwt.wroc.pl
Evangelikalna Wyższa Szkoła Teologiczna we Wrocławiu
– www.ewst.edu.pl

„Czy chciałbyś aby z Twojego miasta zniknęły rasistowskie i antysemitowskie graffiti?”

– www.przestrzenmiasta.pl

13.04.



podczas dyskusji z publicznością, po lewej stronie moderatorka Elżbieta Dzikowska



od lewej: Ali Abi Issa, Eugeniusz Cebulski, Ryszard Bogusz, Marian Gołębiowski, Icchak Rapoport

26.05.



od lewej: Norbert Frejek, Marcin Szydzisz, Mariusz Rosik

23.09.



Almuth Jürgensen



Edward Skubisz

12.10.



James Baaden



Ulrike Pötzsch (rechts stehend) bei der Eröffnung der Veranstaltung, am Podium sitzend Dagmara Nowak und James Baaden

Spotkania między religiami
– *Interreligiöse*
Begegnungen



*Was uns verbindet. Die Grundlagen
des Dialogs (S.12)*

*Judentum – Christentum – Islam.
Gemeinsame Wurzeln, reiche Traditionen (S.13/14)*

Benno Jacob, ein Rabbiner aus Breslau (S.14/15)

Etty Hillesum und Edith Stein (S.16)

Zusammenfassung, Linkliste, Fotos (S.17/18)

Projektdokumentation.

April – Oktober 2008
EDITH STEIN HAUS
Breslau/Wrocław

Liebe Leserinnen und Leser,

im Jahr 2008 begingen wir nicht nur das Europäische Jahr des Interkulturellen Dialogs, sondern auch die Jubiläen sehr schmerzhafter und grausamer Ereignisse: der nationalsozialistischen Novemberpogrome von 1938 und der sogenannten „antizionistischen Kampagnen“ im März 1968 in Polen. Dies nahmen wir zum Anlass, um in Breslau/Wrocław ein Forum für interkulturellen und interreligiösen Dialog zu schaffen.

Gemeinsam veranstalteten wir – d.h. die Edith Stein Gesellschaft, die Stiftung Haus des Friedens und die Bente Kahan Stiftung – eine Reihe von Vorträgen und Podiumsdiskussionen im Salon des EDITH STEIN HAUSES. Unser wichtigster Projektpartner war die Konrad Adenauer Stiftung, die u.a. gemeinsam mit dem Auswärtigen Amt der Bundesrepublik Deutschland unsere Veranstaltungsreihe finanziell unterstützte.

Im Rahmen der vier Veranstaltungen wollten wir gemeinsam mit unseren Podiumsgästen und dem Publikum zu folgenden Fragen in Austausch treten:

- Wie sind die Grundlagen des Dialogs beschaffen und was verbindet die verschiedenen Religionen?
- Wie funktioniert interreligiöser Dialog in der Praxis?
- Welche konkreten Unterschiede und Gemeinsamkeiten gibt es zwischen Juden, Christen und Muslimen?
- Was können wir anhand des Lebens und der Schriften von aus Breslau stammenden Persönlichkeiten wie Edith Stein oder Benno Jacob über Toleranz und Dialog lernen?
- Und nicht zuletzt: wie kann das, was uns so unterschiedlich macht, inspirieren anstatt uns zu trennen?

Mit diesem Heft möchten wir einen lebendigen Eindruck der vier Veranstaltungen vermitteln, die vom 13. April bis 12. Oktober 2008 stattfanden und die in mehrfacher Hinsicht Anlass und Raum für inspirierende Begegnungen boten. Auf viele Fragen konnten wir Antworten finden, aber auch neue Fragen und Gesprächsanlässe aufwerfen. Mit dieser nur ausschnittartigen Dokumentation möchten wir Sie zur intensiveren Beschäftigung mit unserem facettenreichen Thema anregen. Nicht zuletzt ist dieses Heft auch ein Dankeschön an alle Beteiligten, die unser Projekt ermöglicht haben: wir danken unseren Partnern und Förderern, unseren Podiumsgästen und Referenten und Ihnen, unserem diskussionsfreudigen Publikum für Ihre Beiträge zu den interreligiösen Begegnungen.

Ulrike Pötzsch – Leiterin der Programmabteilung der Edith Stein Gesellschaft
Bente Kahan – Gründerin und Vorstandsvorsitzende der Bente Kahan Stiftung
Edward Skubisz – Gründer und Leiter der Stiftung Haus des Friedens

herausgegeben durch:

Edith Stein Gesellschaft
ul. Nowowiejska 38
50-315 Wrocław
www.edytastein.org.pl
und
Konrad-Adenauer-Stiftung in Polen
ul. J. Dąbrowskiego 56
02-561 Warszawa
www.kas.de

Redaktion:

Ulrike Pötzsch,
Edward Skubisz,
Dorota Nowak-Oprzalaska

Übersetzung:

Dorota Nowak-Oprzalaska,
Karolina Fuhrmann,
Paulina Poznanska

Layout:

Joanna Jopkiewicz

Motiv 3 Stühle:

Anna Skubisz

Druck:

Drukarnia Print, www.print.wroc.pl

Auflage: 1000

Der Dialog zwischen den Religionen ist notwendig

In Deutschland haben zwei aktuelle Streitfälle für Aufsehen gesorgt, die mit dem interreligiösen Dialog zu tun haben. Zunächst die Absage an jede Form der Judenmission, die der Gesprächskreis „Juden und Christen“ beim Zentralkomitee der deutschen Katholiken aus der Einsicht in die bleibende Erwählung Israels durch Gott formulierte. Sodann die Ablehnung des Hessischen Kulturpreises durch Karl Kardinal Lehmann, den Bischof von Mainz, und den Präsidenten der Evangelischen Kirche in Hessen, Peter Steinacker, weil der Mitpreisträger Navid Kermanis, ein Muslim, seine Ablehnung der Kreuzestheologie mit dem harten Urteil der „Gotteslästerung und Idolatrie“ begründete.

Diese Konflikte zeigen, wie schwierig, aber auch wie notwendig der interreligiöse Dialog für ein besseres Verständnis der Religionen ist. Denn nur durch dieses Grenzgängertum bietet sich uns die Gelegenheit, an einer übergeordneten Perspektive zu gewinnen, indem wir die verschiedenen Glaubensüberzeugungen sich gegenseitig begrenzen lassen. In Fragen des Glaubens kann es nicht um Synkretismus oder Kompromissformeln gehen, die die Unterschiede und damit das Glaubenszeugnis verwischen. Hier geht es um das Bewusstsein und Bekenntnis der eigenen Glaubenswahrheit, aber gleichermaßen um den Respekt vor der Glaubenswahrheit des anderen, der gerade in den Urteilen über den fremden Glauben zum Ausdruck kommt.

Insofern ist es gut, wenn sich Respekt vor dem Glauben der anderen mit dem eigenen selbstbewussten Glaubenszeugnis verbindet. Beides bedingt einander und ist kein Gegensatz. Wer dagegen den Glauben der anderen nur als „Gotteslästerung“ und „Götzendienst“ zu verstehen vermag, der hat wohl noch nicht viel von dem Glauben der anderen verstanden oder dem fehlt es schlicht am nötigen Respekt. Christen glauben, dass sie durch Kreuz und Tod Christi in Gottes Herrlichkeit eingehen. Deshalb trifft der Vorwurf der Gotteslästerung in Bezug auf das Kreuz den christlichen Glauben in seinen Grundlagen und ganzem Sinn. Er stellt die Christen geradezu in Gegnerschaft zu Gott.

Umso wichtiger ist ein Dialog, der dies bewusst macht. Damit dieses Gespräch geführt werden kann, bedarf es eines aufgeklärten Raumes der Freiheit, der durch funktionierende Institutionen der Freiheit geschaffen wird. Das gewährleistet die rechtstaatliche Demokratie. Dafür setzt sich die Konrad-Adenauer-Stiftung als christlich demokratische Einrichtung weltweit ein. Sie verbindet das Bekenntnis zur Demokratie mit der Orientierung an den Grundsätzen christlicher Wahrheit.

Deshalb haben wir auch gerne das interreligiöse Dialog-Projekt der Edith Stein Gesellschaft in Breslau 2008 gefördert. Edith Stein war als Jüdin, die zum Christentum konvertierte und Anfang August 1942 von den deutschen Barbaren in Auschwitz ermordet wurde, eine wahrhaftige Grenzgängerin und Bekennerin. Johannes Paul II. hat sie 1999 zur Schutzheiligen Europas erklärt, wo man ihr am 9. August gedenkt.

Stephan Raabe

Direktor des Auslandsbüros Polen der Konrad-Adenauer-Stiftung

Organisatoren:

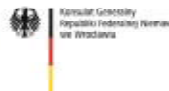


Towarzystwo im. Edyty Stein
DOM EDYTY STEIN



FBK
Fondacja Bente Kahan

Partner und Förderer:



Robert Bosch Stiftung

Die feierliche Eröffnung unserer Veranstaltungsreihe fand unter dem Titel „Was uns verbindet: Die Grundlagen des Dialogs“ am 13. April 2008 im EDITH STEIN HAUS statt. Die Podiumsdiskussion, an der Erzbischof Dr. Marian Gołębiewski, Metropolit von Wrocław, Icchak Rapoport, Oberrabbiner von Wrocław und Schlesien, Bischof Ryszard Bogusz von der Evangelischen Diözese Wrocław, Mitrat Eugeniusz Cebulski von der Orthodoxen Diözese Wrocław sowie Imam Ali Abi Issa, Direktor des Muslimischen Kultur- und Bildungszentrums Wrocław teilnahmen, wurde von Prof. Elżbieta Dzikowska von der Universität in Łódź moderiert. In der ersten Reihe des bis auf den letzten Stuhl gefüllten Edith Stein Salons saß auch Herr Krzysztof Hołubicki als lokaler Vertreter von Hare Krishna.

13.04. Erste Begegnung

„**Erzbischof Gołębiewski** antwortete auf die Frage nach dem was uns verbindet, dass dies vor allem der Glaube an den einen Gott, aber auch an Abraham und die hebräische Bibel seien. Zudem habe die kirchliche Liturgie ihr Fundament im synagogalen Gebet. Er erläuterte außerdem, dass er sich oft in Israel aufhalte, wo er die jüdische und muslimische Kultur gut kennen lernen konnte. Durch ein sechsmonatiges Studium am jüdischen Seminar in Chicago hatte er auch jüdische Theologie näher studieren können. Ihn freut sehr, dass in Wrocław gute Beziehungen zwischen der katholischen Mehrheit und der orthodoxen und evangelischen Kirche wie auch der jüdischen und muslimischen Gemeinde gepflegt werden.“

„**Bischof Bogusz** ergänzte, dass er zusammen mit Mitrat Eugeniusz Cebulski seit längerer Zeit in ökumenischer Atmosphäre kooperiere, nicht nur bei der Herausgabe zahlreicher Beiträge über Ökumene, sondern auch in praktischer Hinsicht im Sinne einer lebendigen Ökumene. Dies war möglich u.a. dank der hervorragenden Zusammenarbeit mit den Kardinälen Kominek, Gulbinowicz und jetzt dem Erzbischof Gołębiewski. Bischof Bogusz betonte auch, dass ein Gespräch zum Thema „Was uns verbindet“ in der Tat ein Gespräch darüber sein sollte, was uns trennt. Es fehle seiner Meinung nach hierzu an theologischem Dialog und zu viele interessante Texte blieben in den Schubladen verborgen.“

„**Mitrat Cebulski** war in Vertretung von Bischof Jeremiasz unserer Einladung gefolgt und unterstrich zunächst, dass uns eine dramatische Vergangenheit verbinde und wir einander in diesem Bewusstsein gegenseitig um Vergebung bitten müssen. Die orthodoxen Christen sollten im Kontakt zu anderen Christen stehen, um so ein Ganzes zu bilden. Er erinnerte auch an die schwierige Nachkriegszeit, als von Regierungsseite alles unternommen wurde, um die Spuren der Religio-

sität zu verwischen. Insbesondere in diesen Zeiten war die Zusammenarbeit der Konfessionen im Viertel des gegenseitigen Respekts sehr wichtig.“

„**Rabbiner Rapoport** erwiderte zunächst seine große Ehrerbietung Johannes Paul II., dem Papst, der außerordentlich viel für die Ökumene erreichen konnte. Nach dem Zweiten Weltkrieg und nach den Ereignissen von 1968 wurden mehr als 90 % der in Polen wohnenden Juden, die den Holocaust überlebt hatten, zur Emigration gezwungen. Rabbiner Rapoport ist nach 1968 der erste wieder in Wrocław und Niederschlesien eingesetzte Rabbiner. Ihm zufolge ist es wirklich ein Wunder, dass die jüdische Gemeinde überdauert hat und nun wieder beginnt, sich zu vergrößern.“

Rapoport ging auf Abraham ein, der verstanden hatte, dass das System des Polytheismus eines der Götter und Priester war, das materielle Opfer einforderte – ein regelrechtes „Götterbusiness“, in dem mitunter mit dem wertvollsten Gut, den eigenen Kindern, gezahlt werden musste. Wenn aber Gott unendlich ist, dann bedeutet das, dass er alles umfasst und nichts fordern muss. Ein wichtiger Aspekt des Monotheismus und seiner Spiritualität ist die Nähe des Menschen zu Gott. Um dies zu illustrieren, zitiert Rapoport eine Situation, in der jemand einen Rabbiner befragt: „Gott ist unendlich, wie kann man sich ihm dann annähern?“ Darauf antwortet der Rabbiner: „Du hast Recht, aber bedenke, dass Gott den Menschen nach seinem Ebenbild geschaffen hat.“ Mit Bezug auf diesen Dialog erläuterte Rabbiner Rapoport folgendes: je entfernter vom Menschen, desto entfernter von Gott, je näher am Menschen, desto näher an Gott. Demzufolge bedeutet emotionale Nähe zu einem anderen Menschen zugleich auch Nähe zu Gott. Eben dieser Weg der zwischenmenschlichen Nähe sei es, der uns verbindet.“

„**Imam Ali Abi Issa** erinnerte die Anwesenden daran, dass wir in Adam einen Vater ha-

ben und somit alle Brüder sind. Er führte weiter aus, indem wir einen Menschen umbringen, töten wir zugleich einen Bruder. Unser gemeinsames Streben sollte daher der Verteidigung der Moral dienen. Und dafür tragen wir die Verantwortung. Unser gemeinsamer Gott - Allah - Elohim schuf uns, indem er uns diesen Weg wies und uns damit sagen wollte: zwischen den Religionen existieren Unterschiede, die wert sind, respektiert zu werden. Dies ist unser Weg!“

Ali Abi Issa, der in einem palästinensischen Flüchtlingslager geboren und dort einige Jahre aufgewachsen war, führte noch einen ihm persönlich sehr wichtigen Aspekt an: „Welche Haltung soll ich gegenüber den Juden einnehmen, die diese Tragödie hervorgerufen haben? Meiner Meinung nach ist nicht die Religion der Grund für unsere Tragödien, sondern Satan. Vor uns Menschen steht eine große Aufgabe, wir müssen Frieden schaffen. Unser Schmerz ist etwas, das uns verbindet. Aber ich bin überzeugt, dass weder ihre noch meine Religion etwas mit Tragödien zu tun hat. Ich liebe Palästina, aber wir haben nur diesen einen Weg, den uns auch Johannes Paul II. gewiesen hat.“

„**Nach den Beiträgen der Podiumsgäste** ergriff als erster **Krzysztof Hołubicki** von der lokalen Hare Krishna Gruppe, die in der Straße ulica Brodzka 157 ihren Tempel betreibt, das Wort. Er erklärte, dass die Bewegung Hare Krishna seit 30 Jahren in Polen aktiv ist. Auch wenn der Hinduismus als polytheistische Religion angesehen wird, basiere die zentrale Schrift Bagavadgita auf dem Monotheismus. Er betont, dass die Grundbestrebung der Hare Krishna-Anhänger in der Akzeptanz der verschiedenen Glaubenspraktiken bestehe: „Religionen unterscheiden sich so sehr wie sich Menschen unterscheiden.“

Diskussion mit dem Publikum

Nach den vorangegangenen Wortbeiträgen entwickelte sich eine rege Diskussion, die hier nur anhand zweier Beispiele illustriert werden kann:

„*Unterschiede sind vorhanden und wichtig, aber man sollte jede Religion achten. Wenn Ökumene zum gegenseitigen Verständnis beiträgt, dann befürworte ich das. Allerdings befürchte ich, dass es zu Synkretismus führt.*“

Hierauf reagierte Erzbischof Gołębiewski mit der Klarstellung, dass es sich nicht um Courtoisie oder Höflichkeit handle. Der Enzyklika Johannes Pauls II. „Ut unum sint“ zufolge sei hier auch nicht die Rede von Relativismus. Jeder sei nach wie vor dazu angehalten, seine eigene Identität zu wahren.

Rabbiner Rapoport fügte noch hinzu, dass im Dialog der Religionen neben dem gegenseitigen Respekt vor allem das Wissen über die Religionen der anderen wichtig sei.

„*Unterschiede und Vielfalt sind etwas Bereicherndes, das wir nicht nivellieren dürfen.*“

Bischof Bogusz betonte erneut, dass wir angesichts der sich immer stärker säkularisierenden Welt regelrecht zur Ökumene verpflichtet sind. In Wrocław gelingt es verschiedenen Konfessionen, mit einer Stimme zu sprechen.

Mitrat Cebulski verwies nochmals auf die Zeiten wie den Nationalsozialis-

mus, als die Kirchen sich nicht gegenseitig unterstützen konnten. Heute haben wir viel größere Chancen, um an der gegenseitigen Vergebung zu arbeiten.

Imam Ali Ibi Issa ist der Meinung, dass der Dialog vor allem dadurch gefährdet ist, wenn man einander durch das Prisma des Unwissens oder der Stereotype betrachtet. Ein Beispiel dieser Gefahr ist das derzeit vorherrschende Verständnis von „Dжихad“, auf dessen Grundlage der Islam als eine Religion angesehen wird, die Extremismus fördert. Dabei lehnt der Islam in seinen Grundlagen jeglichen Extremismus ab.

Die westliche und muslimische Welt haben unterschiedliche Ansichten und darüber sollte man sich austauschen. Wenn Ali Abi Issa von Studenten als Berater herangezogen wird, dann begegnet er in den Magisterarbeiten hauptsächlich Stereotypen statt fundiertem Wissen: „Das ist traurig, aber offenbar verfügen sie über kein anderes Wissen.“

Die Fragen und Diskussionen nahmen auch im informellen Teil der Veranstaltung kein Ende. Der Verlauf dieser Öffnungsveranstaltung bezeugte, wie wichtig in unserer vielgestaltigen und von Vielfalt geprägten Gesellschaft der Austausch darüber ist, was uns verbindet.

Zweite Begegnung ^{26.05.}

In unserer zweiten Veranstaltung am 26. Mai 2008 vertieften wir die Frage nach den Grundlagen des interreligiösen Dialogs. Unter der Leitthematik „Judentum – Christentum – Islam. Gemeinsame Wurzeln – Vielfalt der Traditionen“ diskutierten unsere Podiumsgäste Pfr. Dr. hab. Mariusz Rosik (Professor an der Päpstlich-Theologischen Fakultät Wrocław) und Pfr. Norbert Frejek S.J., (Direktor der Begegnungsstätte Angelus Silesius Haus) mit dem Moderator Dr. Marcin Szydzisz (Dozent am Institut für Internationale Beziehungen der Universität Wrocław) und dem Publikum.

Sowohl Mariusz Rosik als auch Norbert Frejek blicken auf langjährige Erfahrungen im christlich-jüdischen bzw. christlich-muslimischen Dialog zurück. Wie auch bei unserer Eröffnungsveranstaltung am 13. April 2008 betonten unsere Gäste, dass persönliche Begegnungen und fundiertes Wissen die wichtigsten Grundlagen des Dialogs sind. Doch welche konkreten Gemeinsamkeiten und Unterschiede gibt es zwischen den drei monotheistischen Weltreligionen?

Beitrag von Mariusz Rosik über Gemeinsamkeiten und Unterschiede von Judentum und Christentum

In seinem Referat betrachtete Mariusz Rosik ausgehend von seinen persönlichen Austausch-erfahrungen mit Juden die enge theologische Verknüpfung von Juden- und Christentum, was er an konkreten Beispielen belegte.

Gemeinsame Quellen

Mariusz Rosik betonte, dass das Alte Testament die gemeinsame Grundlage für Juden und Christen bilde und dass er selbst in Jerusalem an der Hebräischen Universität diesen Text zusammen mit Juden studierte. Die Tora umfasst die ersten fünf Bücher des Alten Testaments. Um das Neue und Alte Testament der Bibel zu verstehen, muss man sich mit dem Judentum beschäftigen.

Unterschiede	
Judentum	Christentum (am Beispiel des Katholizismus)
Die Auslegung der Tora und der 613 Gebote und Verbote kann sich von Rabbiner zu Rabbiner unterscheiden, d.h. es gibt keine verbindlichen Dogmen und keine Institution mit Definitionsmacht wie Vatikan und Papst. Das Judentum wird maßgeblich von einer mündlichen Überlieferung geprägt.	Für die katholische Kirche ist durch den Vatikan ein verbindliches Dogma definiert.
Die Mehrheit der Juden wartet auf den Messias.	Christen erkennen Jesus als Messias an.
Wenn Juden an Gott denken dann in „horizontaler Beziehung“, d.h. „ich – Tora“.	Wenn Christen an Gott denken, dann in „vertikaler Beziehung“, d.h. „hier ich dort Gott“

Referat von Norbert Frejek über Gemeinsamkeiten und Unterschiede von Islam und Christentum

Norbert Frejek beschrieb sich vor allem als Praktiker der christlich-muslimischen Beziehungen und unterstrich sein Bedauern darüber, dass vor allem einseitiges Wissen und Stereotype der Gewaltbereitschaft von Muslimen verbreitet sei.

Ganz im Gegenteil gehört die große Ehrerbietung der Muslime für Juden und Christen als Volk der Bibel zu den Glaubensgrundlagen. Ebenso ist Abraham ein wichtiges Bindeglied der drei großen Religionen. Für die Muslime gilt Abraham als Prophet, für die Christen als Vater des Glaubens und für die Juden als Stammvater.

Auch für Muslime gibt es keinen Ort, der in seiner Bedeutung mit dem Vatikan vergleichbar wäre. Die islamische Welt ist von vielen geografischen Eigenheiten geprägt, so zum Beispiel zwischen dem Maghreb, Saudi-Arabien, Indonesien oder Ex-Sowjetrepubliken wie Tadschikistan. So ist beispielsweise das Verhältnis von Frauen und Männern sehr vom jeweiligen geografischen Kulturkreis abhängig. Deswegen warnt Frejek erneut vor einseitigen Stereotypen gegenüber dem Islam.

Verlauf der Diskussion

Nach den beiden Referaten leitete Moderator Marcin Szydzisz die Diskussion mit einer Frage zur Dialogbereitschaft des Islam ein.

Norbert Frejek antwortete, indem er zunächst ein generelles Problem darstellte. Dieses bestehe darin, dass Dialog oft falsch verstanden wird und dass Angehörige der unterschiedlichen Konfessionen einander nur erklären, inwiefern jeder seinen jeweiligen Glauben für den besseren hält und damit das Gespräch wieder beenden. Aber an genau diesem Punkt müsse das Gespräch weitergehen und eine Verständigung beginnen. Dialog ist notwendig und auch möglich, jedoch muss sich die Mehrheitsbevölkerung gegenüber Andersglaubenden offen zeigen, v.a. in einem Land wie Polen mit etwa 97% Katholiken.

Aus dem Publikum wurde eine weitere Frage an Norbert Frejek gerichtet, die sich auf die Rolle des Fundamentalismus im Islam bezog. Frejek konnte erläutern, dass es diesen durchaus gibt, jedoch oft v.a. von Medien verallgemeinert wird. Man dürfe nicht vergessen, dass es z.B. in Indonesien auch christlichen Fundamentalismus gibt, den wir hier in Europa als solchen nicht wahrnehmen. Der kriegerische Islam macht nur einen kleinen Bruchteil der islamischen Welt aus, die insgesamt etwa eine Milliarde Gläubige umfasst.

Eine weitere Wortmeldung aus dem Publikum bat um Erläuterungen zur Rolle des Imam. Für die Gemeinschaft (umma) hat ein Imam weitreichendere Autorität als ein Pfarrer oder Priester im Christentum, weil es keine Trennung zwischen sakralem und profanem Bereich gibt. Norbert Frejek

Unterschiede	
Christentum (am Beispiel des Katholizismus)	Islam
Dreifaltigkeit	Monotheismus, in Sure 4 des Koran festgeschrieben
Heilige Sakramente, wie z.B. Taufe, Beichte, Ehe u.a.	keine heiligen Sakramente, aber fünf Säulen, d.h. Glaubensbekenntnis, rituelles Gebet, Fasten/Ramadan,, Almosen für Bedürftige, Pilgerfahrt
ausdifferenziertes System von Heiligen, Reliquienkult	keine Heiligen, es gibt nur Gott und Mensch
Gottes- und Heiligendarstellungen und Ikonografie	keine bildlichen Gottesdarstellungen, Ikonen oder Reliquien
Bibel besteht aus 72 Büchern	Koran ist in einem Stück geschrieben

schätzt es als bedenklich ein, dass es auch Imame gibt, die zum Kampf z.B. gegen die USA oder den Westen allgemein aufrufen. Zudem werde der Begriff „Dzihad“ als Krieg gegen die Ungläubigen missverstanden, obwohl es sich um den inneren Kampf eines Menschen handelt.

Abschließend fragte der Moderator nach Unterschieden im Dialog des Christentums mit dem Judentum und mit dem Islam?

Mariusz Rosik antwortete darauf mit den Worten Johannes Pauls II., dem zufolge die Juden

„unsere älteren Glaubensbrüder“ sind. Erneut betonte er, dass das Christentum im Judentum wurzelt.

Norbert Frejek stimmte zu, dass natürlich in dieser Perspektive Muslime die jüngeren Brüder sowohl für Juden als auch für Christen sind. Aus muslimischer Perspektive sind diese älteren Glaubensformen wiederum Übergangsformen zum Islam. Jedoch unterstreicht Frejek auch, dass sich der Dialog tiefgründig mit konkreten theologischen und philosophischen Fragen beschäftigen

sollte und es nur so zum gegenseitigen Kennenlernen und zur Inspiration komme.

Die vorangegangenen Worte konnte der Moderator Marcin Szydysz nur bestätigen und wies abschließend darauf hin, dass Pfr. Rosik derzeit mit Rabbiner Rapoport an einem gemeinsamen Buch arbeite. (Anm. d. Red.: Dieses Buch liegt mittlerweile in polnischer Erstausgabe vor, siehe Literaturtipps)

Literaturtipps

David Flusser: Das Christentum, eine jüdische Religion, Kösel 1990.

Ryszard Kapuściński: Chrystus z karabinem na ramieniu, Warszawa 1975 (Empfehlung von Norbert Frejek)

Ichhak Rapoport / Mariusz Rosik: Wprowadzenie do literatury i egzegazy żydowskiej okresu biblijnego i rabinicznego, Wrocław 2009

Geza Vermes: Jesus in his jewish context, Minneapolis 2003

Dritte ^{23.09} Begegnung

Bei unserer dritten Podiumsdiskussion am 23. September standen Leben und Werk von Benno Jacob (1862-1945) im Mittelpunkt. Jacob war ein berühmter Vertreter des Jüdisch-Theologischen Seminars in Breslau und trat gegen den Antisemitismus ein. Heute ist er in Wrocław kaum bekannt, weshalb wir die Referenten Almuth Jürgensen und Edward Skubisz zum Gespräch mit unserer Moderatorin Dr. Elżbieta Dzikowska und dem Publikum einluden.

Almuth Jürgensen arbeitet als evangelische Pastorin in Siebenbürgen bei Lübeck und engagiert sich praktisch wie wissenschaftlich im christlich-jüdischen Dialog. Ihre langjährigen Forschungen zu Benno Jacob finden Ausdruck in zahlreichen Vorträgen und Publikationen.

Edward Skubisz war als Katechet in katholischen und evangelischen Gemeinden in Amersfoort in den Niederlanden tätig und lehrte als Theologe an der Universität Nijmegen. Als Gründer der Stiftung Haus des Friedens (Fundacja Dom Pokoju) in Wrocław leitet er seit 2005 Veranstaltungen zur interkulturellen und interreligiösen Bildung. Darüber hinaus ist er Dozent der niederländischen Philologie der Universität Wrocław.



Zum Leben und Werk von Benno Jacob auf Grundlage des Referats von Almuth Jürgensen

Benno Jacob wurde 1862 in Breslau geboren und verbrachte hier seine Schul- und Studienzeit. Er hatte zwei Rabbinerämter inne, zunächst 1891-1906 in Göttingen, dann 1906-1931 in Dortmund. Seinen Ruhestand verlebte er von 1931 an zunächst in Hamburg und besuchte während einer Mittelmeer-Reise 1934 erstmals Jerusalem. 1939 bis zu seinem Tod 1945 lebte Jacob im Londoner Exil.

Benno Jacob war einer der bedeutendsten jüdischen Bibelausleger des 19. und 20. Jahrhunderts. Er hatte an der Universität Breslau klassische Philologie, Philosophie und Hebräisch studiert und absolvierte am Jüdisch-Theologischen Seminar (Fraenkel'sche Stiftung) eine Ausbildung zum Rabbiner. Dieses 1854 gegründete Seminar war als bedeutendste Institution zur Rabbinerausbildung in Europa bekannt. Jacob leistete einen entscheidenden Beitrag zur Annäherung zwischen jüdischen und christlichen Exegeten, jedoch wurden seine Bemühungen durch den Nationalsozialismus fast zerstört. Sein Hauptwerk, der Kommentar zum ersten Buch Mose, wurde erst Ende des 20. Jahrhunderts unter Theologinnen und Theologen wieder verstärkt beachtet. 1997 erschien posthum sein Kommentar zum Buch Exodus.

Benno Jacob waren die Themen seiner Zeit so wichtig, dass er unermüdlich nicht nur mündlich, sondern auch in Form zahlreicher Publikationen zu ihnen Stellung nahm. In seiner Rolle als Wissenschaftler und Rabbiner befasste er sich mit der Bibelwissenschaft, der Religionspädagogik sowie der Stellung des Rabbiners. Als deutscher Jude setzte er sich

stets mit Zionismus, Antisemitismus und der Symbiose von Deutschtum und Judentum auseinander.

Benno Jacob als Grenzgänger der Bibelwissenschaft

Jacob legte in seinem über tausend Seiten umfassenden Genesis-Kommentar, der 1934 erschien, eine wortgenaue Auslegung des Ersten Buch Mose vor. Sein Versuch, damit den historisch-kritischen Ansatz der christlichen Bibelwissenschaft zu widerlegen, fand positive Beachtung. Jacob trat dafür ein, dass die jüdische Bibelwissenschaft wissenschaftlicher würde, aber gleichzeitig die christliche Bibelwissenschaft weniger antijudaistisch.

Kampf gegen Antisemitismus

Jacob trat engagiert, sowohl praktisch als auch theoretisch, gegen den gesellschaftlichen Antisemitismus seiner Zeit ein. Schon während seiner Studienjahre in Breslau war er 1886 Mitbegründer der ersten jüdischen schlagenden Studentenverbindung im Deutschen Reich namens ‚Viadrina‘, welche sich antisemitischen Strömungen an der Breslauer Universität entgegenstellte. Berühmt wurde er 1892 durch ein Rededuell mit einem bekannten Antisemiten, das er als Göttinger Gemeinderabbiner beeindruckend für sich entschied. Bei einer öffentlichen Versammlung zum Thema „Verträgt sich die Talmudmoral mit dem Staatsbürgerrecht?“ stellte Jacob den Antisemiten Liebermann von Sonnenberg bloß, indem er ihm einen Talmudband vorlegte und dem Auditorium bewies, dass der Redner überhaupt kein Aramäisch lesen könne, aber versucht habe über Talmudmoral zu reden. Solche Auftritte waren in erster Linie Teil der Aufklärungs- und Bildungsarbeit, der Jacob neben seiner regulären Funktion als Rabbiner nachging. Er hielt in Göttingen und Dortmund zahlreiche populärwissenschaftliche Vorlesungen, die auch viele Nichtjuden besuchten. Seine bibelwissenschaftlichen Erkenntnisse wollte Jacob zur Ausräumung

von Vorbehalten gegenüber dem Judentum verbreiten. Er reflektierte immerfort auch sein Deutschsein, welches er nicht im Widerspruch, sondern in Symbiose mit seiner Glaubenszugehörigkeit verstand: „Wir deutsche Juden sind und bleiben von Religion Juden, von Nation Deutsche.“

Jacobs untypische Lesart von Genesis 22

Mit einer Vorlesungsreihe „Anstößige Stellen im Alten Testament“ (1926) nahm Jacob populäre Vorbehalte auf nichtjüdischer Seite gegenüber bestimmten alttestamentlichen Texten ins Visier. Darunter war auch der Text Gen. 22, wo Gott laut christlicher Auslegung Abraham befehle,

seinen Sohn zu opfern. Im Gegensatz dazu eröffnet die jüdische Lesart dieser so zentralen Bibelstelle eine ganz andere Sichtweise – in deutlicher Polemik und Abgrenzung gegenüber neutestamentlichem Denken. Er verwendete ein Zitat aus dem Johannes-Evangelium (Joh 3,16) und behauptete das Gegenteil:

„Also hat Abraham Gott geliebt, dass er seinen eingeborenen Sohn hingab, auf dass alle, die ihm nachfolgen wissen, was das höchste Gut ist, aber auch, dass die Liebe zu Gott nie bis zur Opferung von Menschen gehen soll.“ (Zitat aus dem Genesis-Kommentar von Benno Jacob, Berlin 1934, S. 500).

Opferung oder Mord: Erziehung in unserer Kultur.

(Zusammenfassung des Vortrags von Edward Skubisz
zur Auslegung von Genesis 22 nach Benno Jacob)

Bekannte Auslegung

Folgende Auslegung der Bibelstelle Genesis 22 ist allgemein bekannt: Abraham erhielt eine Belohnung, weil er treu und bereit war, seinen einzigen Sohn auf dem Berg Moria zu opfern. Abraham wurde belohnt, weil er gehorsam war, keine Zweifel hatte und keinen Widerstand leistete. Entsprechend der allgemeinen Interpretation ist Gott gnädig und braucht kein Opfer. Aus diesem Grunde wurde Abraham belohnt. Die Belohnung besteht darin, dass eine schöne Zukunft heraufzieht und Wohlstand herrschen wird. Den Exegeten zufolge lernen wir auf diese Art und Weise, dass Gott von den Menschen nicht verlangt, ihre Kinder zu opfern.

Genesis 22 wurde in christlicher Auslegungstradition auf Jesus Christus hingedeutet. Was auf dem Berg Moria nicht zustande kam, das geschah auf Golgota: dort wurde Gottes Sohn geopfert. Auch im Koran lesen wir über Abraham und Ismael, über die Notwendigkeit der Aufopferung Abrahams für Gott. In der Auslegung von Genesis 22 finden wir ein dogmatisches Schema, das nach wie vor Anwendung findet. Heilige und auch säkularisierte Mächte und Institutionen – wie Familie, Partei, Staat, Kirche, aber auch der Markt – erfordern Opfer für den Wohlstand und die Zukunft der Menschen.

Opferung oder Mord?

Der Text kann auch im Kontext der jüdischen Tradition gelesen werden, in der eine Diskussion zwischen den Interpretationen andauert. Es handelt sich dabei um die entscheidende Frage, ob Genesis 22 als ein grundlegender Text auch für unsere säkularisierte Kultur von Opferung oder von Mord handelt? Benno Jacob untersucht genau diese Frage. Bevor ich auf Benno Jacob eingehe, erlauben Sie mir folgende Überlegung. Stellen Sie sich vor, wie Sie als Vater oder Mutter diesen Text Ihren Kindern vorlesen: „Vater, willst du mich zum Opfer bringen, weil du Gott, Partei oder sonstige Institution fürchtest?!“ Was bedeutet: „Willst du mir etwas antun, mich ermorden?“ In den Kinderbibeln und in Beiträgen vieler Exe-

geten wird die Interpretation, die Antwort gerade so gelesen: „Ja, mein Kind!“

Franz Hinkelammert, der in Costa Rica lebende Theologe und Ökonom aus Deutschland, betonte, dass das Opferungs-Schema auch in europäischen Mythen, wie zum Beispiel in Texten von Aischylos und Eurypides, auftritt. Die Opferung von Iphigenie wurde durch den Himmel anerkannt. Jedoch das Opfer von Abraham oder Isaak nicht. In diesem Sinne hat die in Genesis 22 erzählte Geschichte eine ausschlaggebende Bedeutung. Laut Hinkelammert wurde in der christlichen Interpretation dieses Textes die kritische Bedeutung verborgen, sie ist regelrecht verschwunden. Denn laut dieser Auslegung habe Gott das Opfer seines Sohnes akzeptiert.

Ziehen wir nun die Textauslegung von Rabbiner Benno Jacob zu Rate, so muss man betonen, dass zu seiner Zeit antisemitische Ansichten vorherrschend waren. Nach Ansicht der damaligen christlichen Exegeten sollte man die Bibel, die christliche Bibel, als Zeichen der zivilisatorischen Weiterentwicklung des christlichen Glaubens lesen. Auch unter den Juden entstanden Zweifel darüber, ob die jüdische Bibel, die Tora, nicht ein Relikt einer Kultur sei, die gegenwärtig nicht mehr wichtig ist. Was ist mit der Geschichte von Abraham und Isaak?

Benno Jacob widerspricht den obigen Ansichten und Vermutungen. Indem er die Bedeutungen der Gottesnamen (Gott – El / Elohim, auf Hebräisch, und Herr, Ha Shem) sehr ausführlich untersucht, behauptet er, dass Genesis 22 nicht nur von Abraham, sondern auch von Gott handelt. Er schlägt vor, dass der Text als Entwicklung von Gott selbst zu verstehen ist, der lernen sollte, Menschen zu achten. Ebenso handelt der Text laut Jacob von der Entwicklung Abrahams, der ein freier Mensch werden sollte.

Benno Jacob liest den Genesistext im Zusammenhang mit dem Hiobtext. Er sieht hier dieselben Gespräche Gottes mit sich selbst: Wer bin ich

als Gott gegenüber den Menschen?

Für Benno Jacob ist die Schreibweise des Wortes „Gott“ wichtig. Gott ist das einzige Sein, das Gespräche mit sich selbst führt. Einer dieser Gesprächspartner ist z.B. der „Advokat“ (Satan), der in Versuchung führt. Auf diesem „Hof Gottes“ (Elohim) gibt es „Gottes Söhne“, also Engel, die Gott dienen. Dort, auf diesem Hof wird ein Gespräch über die Probe, über die Versuchung Abrahams geführt. Gott, als Ha Shem trifft die Entscheidung. Hier stellt sich Benno Jacob die Frage, ob Abraham eine Entscheidung trifft. Wenn er das Messer erblickt, wird er dann verstehen, dass er mit dem Messer seinen Sohn ermorden wird?

War der Zweck dieser Probe die Entwicklung von Gehorsamkeit oder eher der Freiheit von Abraham und Gott? Freier Gott und freier Mensch können doch nicht morden, das ist doch ein Verbrechen! Nach Benno Jacob sind sich Abraham und Gott in diesem Moment dessen bewusst. Sowohl Gott als auch Abraham wussten dies von Anfang an, sie hatten gegenseitiges Vertrauen. Indem sich Benno Jacob u.a. auf Maimonides, einem großen jüdischen Philosophen und Theologen aus dem Mittelalter stützt, behauptet er nämlich, dass man nach dem jüdischen Recht nur im Fall von Selbstverteidigung, sexuellem Mißbrauch, Mord und Götzenglaube töten darf.

Anhand einer solchen Interpretation, wie sie Benno Jacob vorschlägt, könnte man nun eine andere Erzählung in einer Kinderbibel schreiben. Mithilfe dieser Erzählung kann man auch Kritik der Sprache und der Machtausübung von Institutionen üben, die sich auf das Opferungs-Schema berufen, um sich zu legitimieren. Und nicht zuletzt bleibt entscheidend, wie der Text Genesis 22 aus dem Hebräischen in andere Sprachen zu übertragen ist.

Literaturtipps:

Hilde Burger: De Zandloper van Genesis. De visie van Benno Jacob op Genesis 22, Zoetermeer 2002
Franz J. Hinkelammert: Der Glaube Abrahams und der Oedipus des Westens. Opfermythen im christlichen Abendland, Münster 1989
Almuth Jürgensen, Walter Jacob (Hrsg.): Die Exegese hat das erste Wort. Beiträge zu Leben und Werk von Benno Jacob, Stuttgart 2002

Vierte ^{12.10.} Begegnung

Die vierte Podiumsdiskussion fand am Sonntag, den 12. Oktober statt, der zugleich Jahrestag von Edith Steins Geburtstag ist. Die Veranstaltung war daher Teil des 2. Deutsch-Polnischen Edith Stein Wochenendes, welches mit der Ausstellung „Entartete Kunst in Breslau“, dem Konzert „Verbotene Musik“ und insbesondere durch die feierliche Verlegung eines „Stolpersteins“ in Erinnerung an Edith Stein ein Forum für das Gedenken an die Opfer von Antisemitismus und Nationalsozialismus bot. Durch die Wortbeiträge unserer Referentin Dagmara Nowak und von Rabbiner James Baaden fand eine interreligiöse Begegnung der besonderen Art statt: Etty Hillesum und Edith

Stein, die beide in Auschwitz ums Leben kamen, gingen sehr unterschiedliche Lebenswege und ihre erhaltenen Texte und Lebenszeugnisse regen zur Diskussion an. Gibt es Parallelen in beider Selbstverständnis und Spiritualität? Inwiefern sind ihre Schicksale und Werke miteinander vergleichbar?

Unsere Podiumsgäste:

James Baaden arbeitete zunächst in Großbritannien als Journalist und absolvierte später die rabbinische Ausbildung am Leo Baeck College in London. Er war mehrere Jahre als Gemeinderabbiner in Süd-London tätig und forscht aktuell an der Universität Oxford zur Wirkungs- und Rezeptionsgeschichte von Edith Stein.

Dagmara Nowak ist Absolventin der Niederländischen Philologie an der Universität Wrocław und hat in ihrer Masterarbeit die sehr unterschiedliche Rezeption von Etty Hillesum vor allem in den Niederlanden und Polen untersucht.



Etty Hillesum (1914-1943) – Jüdin, Schriftstellerin und Mensch

In ihrem reich bebilderten Vortrag brachte Dagmara Nowak dem Publikum Etty Hillesums Leben und Werk näher. Etty Hillesum wurde 1914 in einer stark assimilierten jüdischen Familie in den Niederlanden geboren. Auch wenn ihr Umfeld in Amsterdam stark im jüdischen Glauben verwurzelt war, so blieben die Menschen um sie herum anderen Kulturen gegenüber sehr offen, was Etty sehr prägte. Mitten im Krieg, im Frühling 1941, begann die junge Slawistik- und Psychologiestudentin mit ihren Tagebuchaufzeichnungen, die von einer Tiefgründigkeit und Ehrlichkeit der Selbstbetrachtung ebenso gezeichnet sind wie von Humor und Optimismus. Ihre Gedanken und Taten wurden durch die Begegnung mit Julius Spier, ihrem Therapeuten und späteren Geliebten, sehr geprägt.

Trotz der Omnipräsenz der Judenverfolgung auch in Etty Hillesums Alltag sind ihre Tagebücher kein historisches Zeugnis, in denen der Krieg von Beginn an reflektiert wird. Vielmehr spiegeln sie die Entwicklung einer jungen Frau, die sich mit existentiellen Fragen beschäftigt. Erst im letzten Jahr ihrer Aufzeichnungen geht sie stärker auf das Kriegsgeschehen und persönliche Schicksale der Verfolgung und Ermordung ein, indem sie z.B. ihre Eindrücke aus dem Lager Westerbork notiert. Etty Hillesum war im Judenrat tätig, half und arbeitete freiwillig im Internierungslager Westerbork. Doch der Judenrat war nur vorübergehend ein Schutz vor der Deportation. Im August 1943 wurden sie und ihre Familie nach Auschwitz deportiert, wo sie am 30.11.1943 ermordet wurde.

Das Schicksal von Etty Hillesum ist faktographisch typisch, ihr Verhalten allerdings nicht. Die junge Jüdin war sich ihres Schicksals bewusst, dennoch weigerte sie sich, unterzutauchen. Außerdem war Etty frei von Hass, auch in ihren Verfolgern hat sie menschliche Seiten entdeckt. Es vergingen 40 Jahre, bis die bewahrten Tagebücher 1981 erstmals in Holland und danach in vielen Ländern veröffentlicht wurden. Sie sind ein Zeugnis der bedingungslosen Menschlichkeit und Reifung dieser jungen Frau. Ein Schlüsselsatz in ihren Aufzeichnungen ist: „Man möchte ein Pflaster auf vielen Wunden sein.“

Etty Hillesum und Edith Stein – Gemeinsamkeiten und Unterschiede

Nach dem Vortrag von Dagmara Nowak über Etty Hillesum verglich James Baaden die holländische Jüdin mit der gebürtigen Breslauerin Edith Stein (1891-1942). Baaden stellte seinem Vortrag allgemeine Überlegungen über das Vergleichsziehen voran und hob hervor, dass Vergleiche uns mehr über „die Vergleichenden“ als über „das Vergleichene“ sagen. So wurde Edith Stein in den 1950er Jahren oft mit Simone Weil verglichen, wohingegen sie heute oft mit Hannah Arendt, Emanuel Lévinas oder auch Etty Hillesum in Beziehung gesetzt wird. Baaden zufolge sagt dies viel über die Zeit aus, in der der Vergleich unternommen wurde sowie über denjenigen, welcher die „Ähnlichkeit“ erkannte.

Edith Stein und Etty Hillesum waren beide Jüdinnen und wurden durch ihre Schriften bekannt: Etty Hillesum durch ihre posthum veröffentlichten Tagebücher, Edith Stein durch ihre zu Lebzeiten publizierten philosophischen Abhandlungen sowie zahlreiche Selbstzeugnisse und Briefe. In beider Schriften erkennt man, dass es sich um nachdenkliche Frauen handelte, die sich u.a. mit ihrer Identität als Frau auseinandersetzten. In ihren persönlichen Aufzeichnungen haben beide einen sehr klaren, einfachen und fast schon herben Stil. Ebenfalls ähnelten sich ihre Denkart, Ansichten und Ideen. Als weitere Gemeinsamkeit nannte Baaden die Suche und Liebe zu Gott. Bei Etty Hillesum habe sich diese in einer radikalen Nächstenliebe gezeigt, indem sie z.B. unermüdlich im Internierungslager Westerbork geholfen hatte. Und auch bei Edith Stein zeige sich eine solche Art Nächstenliebe und Liebe zu Gott z.B. in ihrem Eintritt in den Karmelitinnenorden. Nicht zuletzt muss in diesem Kontext auch die Deportation und der Tod in Auschwitz betrachtet werden. Beide wurden zusammen mit Familienangehörigen deportiert und

bei beiden zeigte sich, dass ihnen ihre Familien und der Zusammenhalt bis zu Letzt wichtig waren.

Nachfolgend zählte James Baaden einige Unterschiede auf. Edith Stein war 23 Jahre älter als Etty Hillesum. Sie war im deutschen Kaiserreich in Breslau geboren. Der Erste Weltkrieg löste bei Edith Stein eine schwere Krise aus, ihr Weltbild war zerstört. Etty Hillesum hingegen wuchs in den Niederlanden auf und erlebte den Ersten Weltkrieg nicht. Während Edith Stein ihr Studium abschloss und eine berufliche Laufbahn begann, wurde Etty Hillesum diese Chance verwehrt. Sie war zu jung, als der Zweite Weltkrieg ausbrach.

Verlauf der Diskussion:

Nach den Vorträgen der beiden Referenten gab es in einer moderierten Diskussion zahlreiche Wortmeldungen aus dem Publikum. Weitere Ähnlichkeiten der beiden Frauen wurden ergänzt, so z.B. beider Gottvertrauen, aber auch psychische Ähnlichkeiten und Gemeinsamkeiten ihres selbstlosen Wirkens. Mehrere Gäste betonten, wie nachhaltig sie die Lektüre von Etty Hillesums Tagebüchern berührt hatte, auch wenn diese zum Teil schon viele Jahre zurücklag. Zudem gab es Nachfragen, ob Edith Stein und Etty Hillesum sich 1942 im Internierungslager Westerbork tatsächlich begegnet seien. James Baaden konnte zwar bestätigen, dass sich beide Frauen eine Woche lang im selben Lager aufhielten und Etty Hillesum im Nachhinein auch von zwei deutschen Nonnen schreibt, die aus Breslau kamen. Die Forschung ist sich aber nicht sicher, ob es sich hier um Edith Stein und ihre Schwester Rosa handelt oder nicht. Es wurde vom Publikum auch betont, dass Etty Hillesum offenbar „schneller erwachsen werden musste“ als Edith Stein und dass sie als sehr junge Frau mit 27 Jahren ermordet wurde.

Literaturtipps:

Susanne M. Batzdorff: Edith Stein – Meine Tante, das jüdische Erbe einer katholischen Heiligen, Würzburg 2000.

J.G. Gaarlandt (Hrsg.): Das denkende Herz. Die Tagebücher von Etty Hillesum 1941-1943, Reinbek 2007.

Waltraud Herbstrich: Edith Stein - ihr wahres Gesicht? : jüdisches Selbstverständnis - christliches Engagement - Opfer der Shoa, Münster 2006.

Edith Stein: Aus dem Leben einer jüdischen Familie und andere autobiographische Schriften, Band 1 der Edith-Stein-Gesamtausgabe, Freiburg 2002.

Zusammenfassung und Eindrücke der Organisatoren

Rückblickend können wir feststellen, dass unsere Veranstaltungsreihe und damit die vier Versuche, dem interreligiösen Dialog ein lebendiges Forum zu schaffen, erfolgreich waren. Der Enthusiasmus und das große Interesse, mit dem unsere Podiumsgäste und das Publikum unsere Einladung zum Gespräch annahm, bestätigt die Relevanz und Aktualität unserer Fragestellungen und Themen.

Bei jeder der vier Veranstaltungen war der Salon des EDITH STEIN HAUSES gut gefüllt, insbesondere bei der Eröffnungsveranstaltung im April 2008, als über 120 Gäste unserer Einladung zur Begegnung mit lokalen Vertretern der christlichen, jüdischen und muslimischen Glaubensgemeinschaft folgten. Bei jeder der vier Veranstaltungen gelang es unseren Referenten und Moderatoren, Antworten auf die zahlreichen Fragen zu geben, die den Ausgangspunkt unseres Projekts darstellten und die wir im Vorwort dieser Projektdokumentation formuliert haben. Wir tauschten uns mit unseren Gästen nicht nur über die Grundlagen des Dialogs sowie konkrete Gemeinsamkeiten und Unterschiede von Judentum, Christentum und Islam aus, sondern konnten auch an bedeutende Persönlichkeiten wie Etty Hillesum, Edith Stein und Benno Jacob erinnern. Jedoch stellten wir gemeinsam mit unseren Gästen fest, dass auch viele neue Fragen und Themen aufgeworfen wurden. Dieser Effekt war von uns gewünscht. Wir sind sehr erfreut darüber, dass wir Anstöße zur tiefergründigeren Begegnung sowie Anreize zur weiterführenden Beschäftigung mit den vielen Facetten des interreligiösen Dialogs geben konnten.

Natürlich sind wir uns dessen bewusst, dass das von uns gewählte Format der Podiumsdiskussion nur eine von vielen denkbaren Vermittlungsformen darstellt. Daher ist es uns wichtig, unseren Lesern nachfolgend mit einer kleinen Linksammlung einige Organisationen aus Wrocław vorzustellen, die sich ebenso wie die Edith Stein Gesellschaft, die Stiftung Haus des Friedens und die Bente Kahan Stiftung auf dem Gebiet des interkulturellen und interreligiösen Dialogs engagieren. Diese nur ausschnittshafte Liste vermittelt einen lebendigen Eindruck vom großen zivilgesellschaftlichen Potential im heutigen Wrocław.

Den größten Erfolg unserer Veranstaltungsreihe „spotkania między religiami – interreligiöse Begegnungen“ sehen wir darin, dass wir ausgehend von der Erinnerung an die Jahrestage der grausamen Ereignisse von 1938 und 1968 zum Austausch anregen und zukunftsorientierte, inspirierende Impulse geben konnten.

Edith Stein Gesellschaft – www.edytastein.org.pl
Stiftung Haus des Friedens – www.dompokoju.org
Bente Kahan Stiftung – www.fbk.org.pl
Stiftung des Viertels des gegenseitigen Respekts der vier Konfessionen – www.fundacja4wyznan.pl
Stiftung Pro Arte – www.proarte.org.pl
SIMCHA Festival Jüdischer Kultur – www.simcha.art.pl
Begegnungszentrum Angelus Silesus Haus
– www.silesius.org.pl
Muslimisches Kultur- und Bildungszentrum
– www.islam.net.pl
Päpstlich-theologische Fakultät – www.pwt.wroc.pl
Evangelisch-theologische Hochschule – www.ewst.edu.pl

„Willst Du, dass rassistische und antisemitische Graffiti aus Deiner Stadt verschwinden?“
– www.przestrzenmiasta.pl

13.04.



während der Publikumsdiskussion, links im Bild stehend Moderatorin Elżbieta Dzikowska



v.l.n.r.: Ali Abi Issa, Eugeniusz Cebulski, Ryszard Bogusz, Marian Gołębiewski, Icchak Rapoport

26.05.



v.l.n.r.: Norbert Frejek, Marcin Szydzisz, Mariusz Rosik

23.09.



Almuth Jürgensen



Edward Skubisz

12.10.



James Baaden



Ulrike Pötzsch (rechts stehend) bei der Eröffnung der Veranstaltung, am Podium sitzend Dagmara Nowak und James Baaden